Należytość pocztowa opłacona gotówką. Kraków—Lwów—Poznań—Warszawa Cena egz. 30 groszy
Nr 10. Śląsk—Zagłębie—Łódź—Piotrków—Wilno 5 marca 1933r. Rok V.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

Prenumerata: miesięcznie 1·35 zł. — kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 :—: Rocznie 16·— zł. :—:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 11018
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona wiersz m/m	75	groszy.
Kronika " "	50	"
Nadesłane " "	40	"
Zwykłe " "	20	"

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI, A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

Gdy chodzi o losy całego chrześcijaństwa..

Przeżywamy dziś niesłychany w rozmiarach i w natężeniu ucisk, który nazwać można klęską powszechną całej ludzkości, zwłaszcza świata cywilizowanego.

O przyczynach tego zbytecznem jest mówić, gdyż naogół są znane, jeśli chodzi o przyczyny bezpośrednie. To wszystko, co się rozgrywa na wielkiej arenie świata, jest tylko wynikiem i dalszem trwaniem wojny. Bo wszak przeżywamy wojnę światową, tak samo, jak przeżywaliśmy ją 40 lat przed tragicznym dniem mobilizacji w r. 1914. Epizod nieszczęsny trwający 4 lata był tylko wybuchem chwilowym, jakby krótkie spięcie, w przewodzie elektrycznym. Niedbale naprawiony nie zmienił stanu wojny, tkwiącego w umysłach wszystkich przeciw wszystkim i grozi wciąż nowemi wybuchami. Ten stan wojny jest wynikiem potężnego upadku kultury duchowej świata dzisiejszego.

Psychoza dzisiejszych społeczeństw podobna jest do masowego obłędu. Na świecie rządzi masa i tłum, który myśli i sądzi swojemi kategorjami, a tych w żaden system ująć nie można. Miljon jednostek oddzielnie sądzi całkiem inaczej, miljonowy tłum z tych samych jednostek złożony, sądzi zgoła inaczej. Godzimy się z tym faktem, jako ze zjawiskiem, któremu zapobiec nie można. Logicznem przekonywaniem nic nie zdziałamy, jak nie mogą nic zdziałać pacyfiści całego świata. Głos ich mija bez echa, tak samo jak i gorące wezwania Stolicy Apostolskiej i biskupów.

Do czego dojdzie, nie wiadomo. W każdym razie wojna trwa. Czy wybuchnie pożarem niszczącym, i rzesze uzbrojone rzuci na siebie, czy też bezlitośnie wydusi je jadem nienawiści jakby gazem trującym, trudno przewidzieć. Rewolucja, komunizm i wzajemne zabijanie się majaczą nam przed oczyma, jako potworna wizja przyszłości.

Świat jest winien temu co się dzieje i co nastąpi. Winnymi są narody całe, rządy za szalbierstwa i łajdactwa, jednostki za demoralizację mas i odbieranie im ideału religijnego z duszy.

„Nędza, brak pracy, bankructwa, zanik wszystkich przedsiębiorstw i przygnębienie, jakie opanowuje społeczeństwo, to tylko zewnętrzne objawy i skutki wewnętrznej choroby, rozkładu moralnego, jaki toczy ludzkość — pisze Ks. Metropolita Adam Sapieha w swoim liście pasterskim w sprawie zła dzisiejszego — i dalej ciągnie:

Szaleńczy bunt wzmaga się i dociera, by wspomnieć tylko ten jeden z wielu objawów, — **tam gdzie dotąd u nas nikt nie miał odwagi się wedrzeć. Zdziera się tajemnicę pożycia małżeńskiego i robi ją przedmiotem publicznych występów, by nie tylko zarazić samych małżonków ale również zrujnować młodzież wyszukanym bezwstydem** Zbrodnie popełniali ludzie zawsze, ale dziś głośno chwali się je i usprawiedliwia, a nawet propaguje jako konieczne, **uprawiając agitację wyrywania matkom najszlachetniejszego uczucia matczynego i tworzy się w tym celu zbrodnicze zakłady nawet pod osłoną i opieką urzędową".**

Akcja wolnomyślicielska i bezbożnicza w Polsce święci trjumfy, a przecież za niemi kryje się propaganda bolszewizmu! Jasno nawet o tem mówi niedawna enuncjacja kierowniczych organów bezbożnictwa w Rosji. Wyrazem tego jest forsowana obecnie „piatiletka bezbożnicza". A trzeba wszak pamiętać, że dziś bezbożnictwo stanowi związek międzynarodowy i działa w porozumieniu! Trzeba także pamiętać o tem, że na czele tego międzynarodowego związku stoją najwięksi wrogowie chrześcijaństwa i sprawcy wszelkich przewrotów oraz apostołowie bolszewizmu, żydzi. Oni, jako szerzyciele wolnomyślicielstwa i bolszewicko-żydowski związek bezbożników — to jeden i ten sam „szturm" przeciw religji — ale i jedno dążenie komunizmu!...

Niema zapory, którąby stanęła na drodze przerażającego postępu wolnomyślicielstwa i bezbożnictwa, a samo społeczeństwo trwa w bezwładzie i przyjmuje tę chorobę, która trawi jego organizm, jako zło konieczne.

Oto jak ujmuje tę kwestję ks. Metropolita w swym liście pasterskim:

BEZWŁAD SPOŁECZEŃSTWA.

Nie dziwno, że ludzie raz wszedłszy na tę drogę idą dalej, i uważają piekło **rosyjskiego bolszewizmu,** mimo jego zaciekłości do wszelkiej religji i nienawiści pogardliwej dla ludzkości, jako wzór i cel do którego dążą. A jest ich coraz to więcej, więcej niż zdajemy sobie z tego sprawę. Jedni marzą o nim **i dają się porwać agitacji, spodziewając się ulgi w swej biedzie i zaspokojenia chęci zemsty za upośledzenie dzisiaj doznane, inni szukają tam wzoru zabezpieczenia władzy.** Reszta biernie nie umie zdobyć się na sprzeciw, choć wie dobrze dokąd ją pędzą, w jaką nędzę i niewolę. **Nie umieją zdobyć się na wystąpienie nawet, gdy grozi obniżanie kultury narodu, arbitralne odbieranie praw ogniskom wiedzy, tak zasłużonym, które — przetrwały wrogie zakusy rozbiorów. — Bezwład opanowuje większość społeczeństwa, jak króliki stoją unieruchomione przed paszczą węża.** Ci bowiem, którzy zapędzają w tę matnię, w jednych umieją wpoić bezpodstawny optymizm, nałożyć różowe okulary na oczy przez które wydaje się, świadomie czy nieświadomie, że wszystko idzie jak najlepiej i że tylko małoduszni obawiać się mogą; a innym strachem i groźbą zaciemnią wszystko, opanowując ich serca zwątpieniem i beznadziejną rezygnacją. Pierwszym zwykle pozostało jeszcze dosyć środków do użycia a pochwalaniem mają nadzieję przypodobania się i otrzymania nagrody. Drugim imponuje siła choćby tylko udana a przejęci strachem, wsuwają się jak ślimaki w swe skorupy, by przynajmniej nie widzieć niebezpieczeństwa i nie troszczą się jak tylko o swój własny interes.

GROZA POGWAŁCENIA MORALNOSCI.

„Wiedza ludzka odkryła wspaniałe prawa przyrody tak doskonale rządzące światem materjal., że oparta o ich niezawodność umiała siły przyrody wprząc do swych warsztatów, zastępując ludzki wysiłek ich siłami. Przypuśćmy na chwilę w przyrodzie podobny bunt przeciw prawu Stwórcy, jaki widzimy u ludzi. Niechby kolosalne ciała niebieskie zbłądziły ze swej naznaczonej drogi, niechby wypowiedziały elementa ziemskie posłuszeństwo rządzącym niemi prawom! Gdyby tak rzeki wystąpiły ze swych łożysk, para przestała się prężyć a energja elektryczności odmówiła służby, w jednej chwili w ogromie świata nastąpiłby zupełny przewrót i zniszczenie, na ziemi powstałby zamęt, zagłada i śmierć. **Prawa moralne nie tak piorunująco działają, ale ich zaprzeczenie i pogwałcenie choć zwolna, takie same zamieszanie i zagubę przynieść muszą.** Widzimy to w dzisiejszym stanie narodów, a może najbardziej w tem, co się dzieje w Ameryce Północnej, tem do tak niedawna bożyszczu złotym, pogardliwie patrzącym na wszystkich innych z wysokości swego pogańskiego dobrobytu. Wśród niekończących się bankructw słychać tam groźny pomruk 12 miljonów przeszło ludzi, skazanych na nędzę bez pracy! Jeżeli w tak potężnym organiźmie gospodarczym doszło do takich stosunków, czego mogą spodziewać się inne, mniej silne organizmy. Słusznie pisze X. Kard. Prymas w swym liście „O chrześcijańskie zasady życia państwowego". „W miejsce Boga stawia człowiek, rozum ludzki, ludzką wolę i swawolę, siłę materjalną i teror... **Wydaje się jakoby się szybkim krokiem zbliżała jakaś wielka, a tragiczna w dziejach godzina, która w pamięci przyszłych pokoleń pozostanie odstraszającym dowodem, że kto pod budowę ludzkości**

Popełniasz grzech względem przyszłości narodu, zanosząc grosz swój do obcych!

słupy autorytetu bożego wywraca, ten świat w zwalisko społeczeństw zamienia".

BROŃMY SIĘ, BO CZEKA NAS ZGUBA.

Każde przykazanie Boże powinno stać się obronną redutą przeciw wrogowi, który usiłuje przez osłabienie jego wtargnąć do wnętrza sumień naszych. **Bezbożnictwo i u nas coraz odważniej podnosi głowę w piśmie i słowie.** Nie możemy na to obojętnie patrzeć pod pozorem nibyto **źle zrozumianej** tolerancji i musimy śmiało przeciwstawić się wszelkim napaściom na wiarę i Kościół, a nie pomagać **bezmyślnie** pismom, które takie **bezbożne** rzeczy rozszerzają. **Głośno obowiązani jesteśmy sprzeciwiać się, by czy to w szkole, czy gdzieindziej osłabiano lub co gorsza wydzierano dzieciom naszym wiarę i przywiązanie do Kościoła.** Rodzice mają zawsze prawo i obowiązek kierowania swymi dziećmi i mają prawo domagania się by sumienia dzieci ich nie były niczem deprawowane. Powinnością też katolików jest popieranie stowarzyszeń młodzieży, w których rządzą zasady katolickie, a młodzież do życia chrześcijańskiego wyraźnie jest zaprawiana. Nie trzeba dowodzić, że wychowanie religijne dla Boga jest też najskuteczniejszem wychowaniem dla narodu i państwa.

Brońmy nieustępliwie rodziny świętością sakramentu związanej, na którą dziś najzaciętszy atak przypuszczono. Nie możemy pozwolić by podkopywano nierozerwalny węzeł małżeński, by niepowołani — swemi zatrutemi pomysłami wkraczali w obowiązki małżeńskie i rodzicielskie. Katolicy muszą mieć odwagę przyjąć na siebie i ciężary, jakie małżeństwo nakłada wedle praw Bożych, a ufać Opatrzności, gdy spełnią swoją powinność. Stanowczo zwalczać nam trzeba wszelkie zwyrodnienie zmysłowe czy to w piśmie czy w występach jakichkolwiek brudzących dusze.

CI, CO ZGOTOWALI CIĘŻKI LOS ROSJI GOTUJĄ GO NAM.

„Niech nam nie zawracają głowy wysłannicy tych. co z całego narodu zrobili parjasów nędznych, pozbawionych wiary i zmuszonych batem lub kulą do roboty, — jak to się dzieje w Rosji. Droga do naprawy stosunków nie prowadzi przez bluźnierstwo Bogu, gwałt, mord, upośledzenie i zepchnięcie człowieka do rzędu bezdusznego niewolnika... **Nie zapominajmy, że z tej samej kuźni, która zdławiła Rosję, idą i do nas ci wszyscy co deprawują małżeństwa, szerzą niemoralność, walczą z religją i Kościołem i pragną naród nasz skuć w kajdany swej samowoli. Demoralizacja jaką dziś szerzą jest przygotowaniem do bolszewickiej zagłady i jeżeli dalej będziemy milczeli i pozwolimy na bezprawia czeka nas ten sam los, co tamtych.** Zło z początku da się łatwo zgnieść i usunąć, gdy jednak szeroko rozprzestrzeni się, trudno już je zwalczyć. Dlatego nie dajmy się zwodzić fałszywem pobłażaniem i odstraszyć hałasem, jaki umieją podnosić **przeciwnicy**, ale odważnie brońmy się sami i domagajmy się stanowczo, **by ci, co mają po temu władze, nie dawali się tym wpływom omotać i należnie przeciwdziałali".**

Wobec rozpanoszonego dzisiaj zła, tylko zjednoczeni razem, karni i odważni potrafimy stawić mu czoło. **Nie dzielmy się, nie rozpraszajmy**, ale ofiarnie zrezygnujmy z naszych małostkowych uprzedzeń i ciasnych interesów.

Wiemy, gdzie leży przyczyna zła, która nas gnębi. Widzimy, gdyż ślepy by to spostrzegł, **że żydostwo wypowiedziało walkę światu chrześcijańskiemu.** My się tylko bronimy, a ta **obrona jest naszym świętym obowiązkiem chrześcijańskim.**

W takiej chwili, **kiedy chodzi o losy całego chrześcijaństwa**, możemy przestrzegając, wołać z Mojżeszem, jak on zaklinał lud swój ,gdy ten poddał się zniechęceniu i bierności: **„Wzywam na świadków niebo i ziemię, że przedłożyłem wam życie, śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Obierajcie tedy życie, abyś i ty żył i potomstwo twoje".**

A za ks. Metropolitą powtarzamy: **Śmierć Wasza i całego Narodu w buncie przeciw Bogu, przekleństwo w łamaniu prawa Bożego, a życie i błogosławieństwo w wierności Chrystusowej, Jego prawu, w obronie mężnej Jego Królestwa!**

—:O:—

Zmierzch pansemityzmu w Anglji?!

UPADEK WPŁYWÓW ŻYDOWSKICH W POLITYCE MIĘDZYNARODOWEJ!

Tytuł ten zapewne wzbudzi niedowierzanie czytelników. — Jakto w Anglji w kraju o najbardziej liberalnych pojęciach w Europie, w kraju w którym żydzi piastują nieraz najwyższe godności państwowe, a **stanowią zaledwie** o 0.2% ludności? W tej Anglji, która dotychczas zawsze i wszędzie była gorliwym obrońcą sprawy żydowskiej narzucając innym państwom specjalne dla żydów przywileje, która stanowi niejako podstawę wpływów żydowskich na politykę międzynarodową?

I w tej to Anglji może powstać jakiś prąd, jakaś myśl skierowana przeciw żydom?

To chyba niemożliwe- A jednak...

Londyn. (Ż. A. T.). Magistrat miasta Hampstead cofnął zezwolenie na odbycie w sali rady miejskiej zebrania angielskiej **faszystowsko-antysemickiej „Ligi Imperjalnej".** Liga ta uzyskała pierwotnie zezwolenie na odbycie w sali rady miejskiej zebrania poświęconego sprawie humanitarnych metod uboju bydła. Następnie w plakatach powiadomiła ludność, że na zebraniu będzie mowa o barbarzyńskich metodach uboju rytualnego.

Naskutek tych plakatów magistrat cofnął zezwolenie na odbycie zebrania".

„Hajnt" z 2 bm. zawiera depeszę Ż. A. T. z Londynu, która w oględnej formie powiadamia czytelnika żydowskiego o powstaniu, drugiego związku faszystowskiego, noszącego już wyraźnie charakter przeciwżydowski:

„Organizacja sir Oswalda Mosley'a, „Brytyjski związek faszystowski" — zaprzecza również, że ma jakąkolwiek styczność **z innym związkiem faszystowskim, istniejącym w Anglji**, którego głównem zadaniem jest **szerzenie propagandy przeciwżydowskiej.** Organ tego związku nie omija sposobności zaatakowania żydów. A posuwa się tak daleko, że atakuje nawet Mussoliniego za dopuszczenie żydów do wysokich stanowisk państwowych we Włoszech".

Więc jednak istnieją w Anglji organizacje antysemickie, które **otwarcie wzywają społeczeństwo angielskie do walki z żydostwem.**

A oto dalsza interesująca wiadomość.

Na ostatniem posiedzeniu parlamentu angielskiego omawiano budżet Kolonial Office'u. Jak donosi Ż. A. T. w czasie dysputy zabrał głos poseł Wedgewood,

„który ostro **zaatakował administrację palestyńską**, oświadczając, że urzędnicy angielscy w Palestynie występują przeciwko żydom i przeciwko tym, którzy dążą do wolności i sprawiedliwości..."

Dalej oświadczył poseł Wedgewood, że

„administracja palestyńska hamuje pracę żydowską, rozczarowuje żydów i czyni im systematycznie przykrości, z miesiąca na miesiąc, z roku na rok, kłując ich jakgdyby szpilkami..."

Jak widać **urzędnicy angielscy również nie odnoszą się ze zbytnią sympatją do żydów**, skoro postępowanie ich wywołuje aż tak ostre protesty żydowskie w parlamencie.

Z Jerozolimy Ż. A. T. donosi:

Pułkownik Howard Bury który w poprzedniej Izbie Gmin był czołowym mówcą grupy posłów anty-sjonistycznych, zwłaszcza gdy chodziło o zwalczanie koncesji na eksploatowanie Morza Martwego, bawił przez tydzień w Palestynie, gdzie obcował wyłącznie z kołami arabskiemi, którym przyrzekł, iż po powrocie do Anglji wznowi on dawną swą walkę o sprawę arabską. Płk. Howard opuścił Palestynę, nie zwiedziwszy ani jednej kolonji żydowskiej".

W tym wypadku nietyle interesuje nas sam poseł Howard, zwany przez prasę żydowską „sjonistożercą", ile fakt, że w parlamencie angielskim jest grupa posłów **antysjonistycznych czyli antyżydowskich.**

Ale prawdziwą sensacją nietylko w Anglji, ale i w całej Europie, wywołała notatka, jaka ukazała się niedawno w dziennikach londyńskich:

„Bernard Shaw wystosował do Hitlera list, w którym prosi przywódcę narodowych socjalistów, obecnego kancierza Rzeszy, o pozwolenie odwiedzenia go w Berlinie, ponieważ ma zamiar napisania nowej sztuki, w której głównym bohaterem ma być Adolf Hitler".

Nie można zapominać o tem, że Bernard Shaw, ten najpopularniejszy pisarz na świecie przychylnie odnosił się do spraw żydowskich i dlatego cieszył się wśród żydów ogromnem uznaniem.

To też można sobie wyobrazić rozczarowanie i rozgoryczenie żydów, gdy ten właśnie „ubóstwiany" przez nich Shaw, pisze list do Hitlera, chce odwiedzić go w Berlinie, chce napisać sztukę, której **głównym bohaterem ma być Hitler — największy i najgroźniejszy wróg żydostwa na świecie.**

Warto jeszcze nadmienić, że w Anglji wychodzą trzy pisma antyżydowskie, (największe z nich „Patriot"), które cieszą się coraz większem zainteresowaniem społeczeństwa.

* * *

Tych kilka przykładów antysemityzmu w Anglji świadczy o tem, że i naród angielski zaczyna zmieniać swe dotychczasowe tradycyjnie filożydowskie przekonania, że zaczyna rozumieć niebezpieczeństwo zagrażające ze strony żydów.

I kto wie, czy nie są to **pierwsze jaskółki zmierzchu pansemityzmu w Anglji**, a co zatem idzie, — **upadku wpływów żydowskich w polityce międzynarodowej.**

—§x§—

Antypolska akcja żydów w Argentynie

godzi w nasz Rząd. Państwo i cały Naród polski.

Żydzi, gdzie tylko mogą, szkodzą Polsce. Żydostwo rozproszone po wszystkich częściach świata, nawet z najodleglejszych od naszego Państwa krańców ziemi, rzuca obelgi, prowokuje, atakuje nasz Rząd, Państwo i cały Naród polski. Podziemna robota żydów łączy się ściśle z antypolską akcją wrogów Polski, a zorganizowana propaganda zagranicą działa sprawnie i co pewien czas bryzga błotem i szkaluje imię Polski. W wielkich kuźniach wiadomości, które potem obiegają świat i kształtują opinję, zajęci są przeważnie ludzie rasy niearyjskiej. Stąd płyną także pewne predyspozycje, dla Polski bynajmniej nie korzystne.

Niedawno obiegła prasę angielską wiadomość, która miała szczególną znamienną formę:

„Polski pogrom. Kilku żydów zabitych i ponad 70 rannych w sławnem mieście. Widownią krwawych rozruchów antyżydowskich jest Lwów (południowa Polska), sławne miasto, dawniej znane, jako **Lemberg.** Kilku żydów zabito, a zgórą kilkudziesięciu ranionych przyjęto do szpitala".

Zanalizujemy tę depeszę. Dlaczego przemilczano przyczynę zajść i ogłoszono, że kilku żydów zabito, gdy wszyscy wiedzą, że jedyny trup padł po stronie chrześcijańskiej i dopiero potem nastąpiły rozruchy? Nie wynikło to z pewnością z sympatji do Polaków, ani do Lwowa. Warto też zwrócić uwagę na ujęcie nazwy. A więc polskie miasto nazywało się dawniej Lemberg? Najwidoczniej autor depeszy marzy o tem, aby jeszcze kiedyś tak nazywało się w przyszłości.

Jak rzeczywiście przedstawiają się wyolbrzymione przez żydów **„protesty zagranicy" przeciwko wystąpieniom antyżydowskiem w Polsce** opisaliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego pisma, podając przebieg wiecu zorganizowanego przez paryską „Ligę do walki z antysemityzmem", która to instytucja zareklamowała ten wiec wielkiemi płachtami afiszów o takiem nagłówku: **„Krew żydowska na ulicach miast polskich!" — „Pogromy żydów w Polsce!".**

Nie trzeba chyba dodawać, jakie wrażenie wśród Francuzów wywołał tego rodzaju „protest" i jakie stąd wynikły szkody dla naszego państwa, które w oczach bezkrytycznej publicz-

ności paryskiej wroga nam propaganda przedstawiła, jako kraj pogromów i barbarzyństwa.

A teraz przypatrzmy się, jakie jest stanowisko żydów **amerykańskich** w stosunku do polskości, naszego rządu i państwa. Jasny obraz tego daje nam **„Kurjer Polski", wychodzący w Argentynie**, który w art. p. t.: „Pod sąd żydowskiej i polskiej opinji", — **tak** pisze:

— **„Zaczęta przed miesiącem niemal zajadła walka pewnej części społeczeństwa żydowskiego, podjudzanego przez elementy żydowskie, wrogie polskości, toczy się w dalszym ciągu, coraz zajadlej** i zawsze **jako walka zaczepna".**

„Wystarczyłoby przytoczyć in extenso wszystkie **antypolskie wystąpienia tutejszej prasy żydowskiej** — a miałoby to ten skutek, **że najbarziej nawet liberalnie myślący Polak musiałby się stać nieubłaganym wrogiem wrogów Narodu i Państwa Polskiego..."**

W związku z ostatniemi **zajściami** uniwersyteckiemi **w** Polsce — „Kurjer Polski" dalej pisze:

„Na skutek studenckich awantur w Polsce wymierzonych przeciw ludności żydowskiej, awantur potępionych przez całą bez wyjątku prasę polską w kraju, przez władze, Rząd i jego Przedstawicielstwa zagranicą, pewien odłam społeczeństwa żydowskiego **wrogo zawsze usposobionego w stosunku do Polski, rozpoczął** niepotrzebną, obustronnie szkodliwą, **zażartą walkę** nie z systemem czy **formą rządów, nie ze** sprawcami zamieszek, lecz z **Rządem, Państwemi całym Narodem polskim".**

...„**Dzień w dzień żydowska prasa** w **sposób demagogiczny** podjudza i tak już zfanatyzowane tłumy, równocześnie grupa podżegaczy zaczęła teroryzować osoby i towarzystwa żydowskie do antypolskiej akcji".

...„Urządzono mityng protestacyjny, na którym uchwalono rezolucję, której tekst w formie brutalnej w najwyższym stopniu obraźliwej i drażniącej nasze Państwo i Naród, ośmielono się wysłać do **Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Ligi Narodów i Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela,** w formie telegramów".

W dalszym ciągu podjętej wrogiej polskości roboty, **zorganizowano bezwzględny bojkot wszystkiego, co polskie.** W odpowiedzi na to, „Kurjer Polski" zapowiada zwalczanie tego, **co żydowskie:**

„Ogłaszamy w tym wypadku bezwzględny bojkot wzajemny. — Otwieramy z dniem jutrzejszym specjalną **czarną listę i księgę, a osoba lub firma, która** na niej **się znajdzie, może być pewną, że nietylko polska, ale wogóle słowiańska noga nie przestąpi jej progu."**

Tak postępuje sobie żydostwo w Argentynie, przyczem — jak to zaznacza ze zdziwieniem „Kurjer Polski", — **do najzagorzalszych wrogów polskości zaliczają się żydzi — obywatele polscy.**

Wróćmy do przytoczonych konkretnych przykładów. O ile idzie o zajścia antyżydowskie we Lwowie, należało postarać się, aby suchy i ścisły opis najważniejszych faktów **obiegł prasę** codzienną, aby zagranica wiedziała, że medal ma jednak **dwie strony** i że Polska nie jest klasycznym krajem pogromów, wybuchających, co jakiś czas, — tak sobie, bez przyczyny.

Obowiązkiem naszym jest **zmobilizować przeciw akcji żydowskiej wszystkie środki, jakiemi ona operuje,** a zwłaszcza postarać się o jaknajczęstsze **prostowanie jej kłamstw w prasie codziennej.**

Aby jednak to było możliwem, trzeba kilka warunków: Propaganda **musi być** w rękach ludzi mądrych, obznajomionych z terenem, w szczególności **z** prasą. Muszą to być prawdziwi Polacy (**zmiana nazwiska nie wystarczy**). Wewnętrzne sprawy polskie nie powinny odgrywać w ich akcji żadnej roli, powinno iść nie o osobistości, ale **o Polskę i o żywotne dla niej kwestje.**

Te postulaty są zarazem wykazem przyczyn, dla których nasza propaganda zagraniczna dotychczas **nie spełnia** zadania — **ani w przybliżeniu.**

Nowe miasta żydowskie w Polsce.

Coś się psuje w „państwie" żydowskiem. Zewsząd nadchodzące wieści głoszą o „powstaniu" świata aryjskiego przeciwko izraelowi.

Tu i tam budzi się duch narodowy. W jednym kraju przejrzano nawskróś podstępne i chytre plany żydostwa i osaczono żydów, jak odyńca w kniei, zdaje się być rychłym jego koniec, w drugim kraju, gdzie od dawna pracują rozmaite związki i organizacje antysemickie nad otwarciem oczu swego społeczeństwa na sprawę żydowską — ruch antysemicki uczynił swoje i byt żydów został zagrożony, w innym jeszcze, — gdzie żydów uważano za przyjaciół i otaczano ich czułą opieką, oddawano im zaszczytne stanowiska, gdzie nie było mowy o antysemityźmie, nawet tam odzywają się głosy przeciwne żydom, ba, zaczynają powstawać organizacje i prasa antysemicka.

Wszystko to w najwyższym stopniu zaniepokoiło tajny rząd „anonimowego" państwa, **który** z wielką trwogą spogląda w przyszłość, jaka gotuje się żydostwu.

Jedno tylko pociesza tych, którzy czuwają nad potęgą izraela. **Jest przecież jedno państwo, jedna wyspa wśród** morza wrogów żydostwa, gdzie żydom **nie grozi nic,** gdzie **wszelki przeciw nim odruch bywa tłumiony w zarodku,** — a każde ich życzenie skwapliwie uwzględniane. W tym kraju widzą oni swą „ziemię obiecaną", on jest dla nich ucieczką **w razie grożącego niebezpieczeństwa,** on jest ich **ostatnią deską ratunku.** Dlatego też pilnują, ażeby nie wymknęła im się, ten grunt, który został przez nich upatrzony na **przyszłą Judeę,** przyszłą „ojczyznę" żydów-wygnańców. — Narazie nie mówią o tem głośno, nie zdradzają się niczem ze swych planów, lecz **pracują skrycie i... owocnie.** Rozmaite są sposoby, które wprowadzane w życie mają ugruntować i tak już silne stanowisko żydostwa w tym kraju „obiecanym", na zawsze.

Mimo całej ostrożności i skrytości, jaką żydzi otaczają swe ukryte zamiary i sposoby, kiedy niekiedy udaje się przeniknąć ich tajemniczą grę. Gdzieniegdzie w prasie żargonowej bywa ujawniony jeden z takich lub innych sposobów, który ma rzekomej ulżyć „biedzie" i „tragicznej sytuacji" w jakiej znajduje się ta „uciśniona" rasa, w rzeczywistości zaś ma on być nowym krokiem naprzód.

Żargonówka „Moment" wskazuje na nowy sposób, w jaki żydzi w Polsce pragną ratować swoją sytuację.

Ten sposób jest **wynikiem** narady całego grona osób:

„— Został on omówiony i rozważony w większem gronie osób i wszyscy doszli do wniosku, że dalej tak nie można iść i że musi się myśleć o **radykalnej zmianie".**

Warunkiem tej radykalnej zmiany życia kramarzy i rzemieślników żydowskich w Polsce jest **przekreślenie zaległych podatków, przekreślenie długów** na nich ciążących a zwłaszcza długów za mieszkanie:

„— Gdy zrujnowany kramarz i drobny rzemieślnik będą zwolnieni od tych potrójnych więzów, które ciążą na nich mogą oni rozpocząć budowę nowego życia...".

Ten nowy sposób życia ma polegać **na przejściu do spółdzielczości:**

„— Jeżeli 10 kramarzy otworzy wspólnie sklep na zasadach spółdzielczych, nie będą oni płacili ani dziesięciokrotnych czynszów mieszkaniowych, ani dziewięciu patentów. Będą sami księgowymi, subjektami, inkasentami. Podatki będą również minimalne. W ten sposób wyjdą z potrzasku, w jaki ich kryzys wciągnął..."

W ten sposób chcą oni zorganizować **nietylko handel:**

„— Wymieniona grupa nie zadawalnia się jedynie spółdzielczością handlową. Chcą oni zmienić **cały sposób swego życia. Chcą opuścić miasto..."**

Spodziewają się na prowincji **otrzymać ziemię pod budowę domu od rządu, bądź od miast;** budowa ich będzie kosztowała tanio, bo młodzież żydowska wałęsa się bez zajęcia:

„— Praca będzie kosztowała tanio. Na prowincji jest dużo młodzieży wałęsającej się bez zajęcia. W Warszawie również nie brak takich młodych ludzi..."

Na prowincji w takich świeżo powstałych miejscowościach życie uprości się, nie będzie takich wydatków na odzież, obuwie i t. p., które są nieuniknione w dużych miastach:

„— Widzimy, że ci ludzie mają jakiś ideał skromnego, pracowitego życia, opartego na braku przepychu i na solidarności..."

A skąd pieniądze na tę „radykalną zmianę" życia żydowskiego?

„— Ci ludzie spodziewają się, że **rząd przyjdzie z pomocą, że pomogą również żydowskie organizacje z zagranicy..."**

Słowem „radykalna zmiana" życia żydowskiego w Polsce ma nastąpić **nie przez emigrację, a przez przekreślenie ciążących na kramarzach i rzemieślnikach długów i przez budowę... nowych miast żydowskich.**

W Polsce, w mniemaniu tych ludzi miast, zasiedlonych przez żydów jest zamało.

Czy ten nowy sposób **żydowski nie** jest aż nazbyt wymowny?

Czy nie mówi on nam, że żydzi na naszej ziemi czują się pewniej niż gospodarze?!

Co się dzieje w świecie?

Przegląd ostatnich wydarzeń.

CZY ŚWIAT ZMIERZA KU WOJNIE?

Ubiegły tydzień pozostanie w pamięci z powodu dwóch faktów, a mianowicie:

Nastąpiło przekształcenie Małej Ententy w nowe wielkie mocarstwo, obejmujące 48 miljonów mieszkańców i armję liczącą na stopie pokojowej 450.000 ludzi.

Liga Narodów obwieściła swoje **potępienie akcji japońskiej w Mandżurji.**

Czy duch nowego porządku świata da się utrzymać?

Japonja przygotowuje atak na Dżehol i grozi wystąpieniem z Ligi Narodów. Boliwja i Paragwaj, Peru i Kolumbaj są w stanie walki.

Kanclerz Niemiec Hitler i jego zwolennicy czynią wszystko, aby zapewnić zwycięstwo uzbrojonej nietolerancji w dniu 5 marca podczas wyborów. Hitler powiada o wydarciu Polsce Pomorza, które Polska słusznie uważa za swoją ziemię i zdecydowana jest bronić jej za wszelką cenę.

Polska uważa, że Rosja Sowiecka nie jest jej wrogiem. **Francja brnie w** trudnościach finansowych. **Wahanie się** Włoch, które przetransportowały 32 samoloty **i 200 karab.** maszyn., wzrastający niepokój — te **akty** nie oczyszczają atmosfery. Niemcy hitlerowskie, faszystowskie Włochy i faszystowskie Węgry, między któremi istnieje już współdziałanie, mogą powstać przeciwko Małej Entencie i Polsce, ale Hitler, Mussolini i Goemboes zastanowią się nad tem, czy prowokować nietylko Małą Ententę i Polskę, ale Francję i W. Brytanję.

Powstało międzynarodowe przekształcenie Małej Ententy, pozostał pakt Ligi Narodów, pakt Kelloga, pakt lokarneński i przyszła konwencja rozbrojeniowa. To są te podstawy Francji i W. Brytanji.

OSTRA NOTA DO AUSTRJI.

Oficjalny organ „Giornale di Italia" ogłosiła **treść noty, jaką Francja i Anglja wystosowały do Austrji w sprawie reparacji broni w fabryce amunicji Hirtenberg. Nota utrzymana jest w tonie bardzo ostrym, żąda od Austrji aby broń odesłano z powrotem do Włoch, albo zniszczono. Czasokres do wykonania tej noty określono na dwa tygodnie.**

Niewątpliwie wiadomość powyższa posłuży Mussoliniemu do rozpętania agitacji wewnętrznej, w celu wykazania ludności, **że Włochy zagrożone są przez Małą Ententę i obrażone przez Anglję i Francję.**

NA DRODZE DO PRZYWRÓCENIA MONARCHJI.

Decyzją rządu Rzeszy, Bawarja ma otrzymać własnego prezydenta państwa. Pierwszym prezydentem ma zostać **b. książe Rupprecht.** A więc należy się liczyć jednocześnie **ze wzrostem** separatyzmu bawarskiego i **pierwszym krokiem do restytuowania monarchji.**

JUGOSŁAWJA CHCE WYDALIĆ O. O. JEZUITÓW.

Donoszą z Jugosławji, że 54 posłów bloku rządowego postanowiło wniosek o usunięcie z kraju Jezuitów, jako podlegającym rozkazom generała Jezuitów w Rzymie, a tem samem uprawiających politykę włoską.

LLOYD GEORGE O HITLERZE.

W jedym z pism paryskich ukazał się artykuł Lloyd Georga, **w którym autor** oświadcza m. in., **że** nominacja Hitlera na kanclerza Rzeszy otwiera szerokie perspektywy. O ile Hitler, **jako kanclerz,** chciałby zrealizować w całości program partji narodowo-socjalistycznej, **to jest** wydalić z Niemiec **wszystkich żydów,** wywłaszczyć **kapitalistów i majątek ich rozdzielić między zrujnowaną ludność klas średnich i robotniczych, wyrzec się deflacji, odrzucić całkowicie traktat wersalski i** zmocnić **propagandę agresywnego nacjonalizmu niemieckiego,** rezultaty objęcia przez **niego władzy miałyby rzeczywiście doniosłe znaczenie.**

Hitler — kontynuuje **autor** — zasiadający obecnie na fotelu Bismarcka, posiada wprawdzie pierwszorzędny dar wymowy, otoczenie **jego jednak** nie **przypisuje mu mądrości, żelaznej woli, doświadczenia, wytrwałości i nieugiętości** pierwszego **kanclerza Rzeszy.** Zresztą i dla Bismarcka byłoby zbyt wielkim wysiłkiem zrealizować program narodowych socjalistów wobec zagadnienia gospodarczego, którego rozwiązanie zależne jest od woli i zgody więcej niż dwunastu państw, dla których hitlerowscy nie przedstawiają żadnego autorytetu, nawet gdyby byli wspierani przez stalowe hełmy.

Czy Hitler zdoła zrealizować owe gospodarcze projekty — pyta „Lloyd George". Nie wystarczy zabić komunistów, aby uwolnić świat od **kryzysu,** nie oni bowiem wytworzyli **kryzys.** Również nie usunie kryzysu osadzenie na tronie niemieckim Hohenzollerna, gdyż świat czuje, czego może się od tej dynastji spodziewać — kończy autor.

HITLER KOMENDERUJE „W TYŁ ZWROT".

Hitler chce, żeby kobiety **wycofały się z większości zawodów** i zostawia

im tylko trzy: pielęgniarka niemowląt, pielęgniarka chorych i opiekunka społeczna. Studjum uniwersyteckie ma być także ograniczone dla kobiet, nie dc wszystkich fakultetów mają być dopuszczone. Biedne Niemki! Czyż protestują? Sprzeciwiają się temu zdecydowanie podobno jedynie kobiety zrzeszone w katolickich organizacjach i trochę kobiet z umiarkowanego obozu protestanckiego. A świat mówi przecie, że katolicyzm to wróg postępu i wróg ruchu kobiecego...

BARBARZYŃSTWO SOWIECKIE.

Rząd sowiecki zniósł artykuł kodeksu, zabraniający kobietom pracy w kopalniach. Pierwsze górniczki zajęły już swoją nową placówkę i pracują w niezmiernie ciężkich warunkach w kopalniach węgla. Jeżeli hitlerowski program w stosunku do kobiet śmiało nazwać można „w tył zwrot" dla ruchu kobiecego — to tembardziej owo zniesienie artykułu w kodeksie sowieckim można nazwać „**w tył zwrot ku barbarzyństwu!**"

18 ZABITYCH, 120 RANNYCH I 10 ZAGINIONYCH.

W fabryce wyrobów gumowych w Szanghaju nastąpiła eksplozja, skutkiem której **81 osób poniosło śmierć, 50 zostało ciężko ranionych, 70 zaś lżej. Co do 10 osób brak jest wiadomości.**

Pierwsza eksplozja spowodowała pożar, który wywołał następnie drugą eksplozję. Cały budynek fabryczny wraz z maszynami uległ zniszczeniu. Ściany i mury wyleciały w powietrze. Wśród ofiar katastrofy znajduje się m. in. właściciel fabryki. Przyczyna katastrofy nie została dotychczas ustalona.

CZY IGNACY PADEREWSKI ZOSTANIE PREZYDENTEM RZPLITEJ POLSKIEJ?

To pytanie dziś już jest na ustach wszystkich prawie Polaków w Ameryce. Co więcej nawet wśród samych Amerykanów jest olbrzymie zainteresowanie się tą sprawą. Zawierane są nawet już dziś zakłady o to, czy Paderewski zostanie Prezydentem Rzplitej. Krążą nawet w Ameryce pogłoski, że gdyby Paderewski został wybrany na Prezydenta, wówczas Ameryka daruje Polsce wszystkie długi, a conajmniej udzieli daleko idących ułatwień. Paderewski nietylko mistrzowską grą, ale sercem umiał pozyskać całą Amerykę. Wielkim jest on patrjotą i kto wie czy nie zasługuje na to, by Zgromadzenie Narodowe obdarzyło go najwyższym urzędem w Państwie — godnością Prezydenta Rzeczypospolitej.

Krew żydowska na ulicach Lwowa.

Odpowiedź autorowi z ukraińskiego tygodnika „Nedila".

Pod powyższym tytułem („Żydiwska krow na wułyciach Lwowa") zamieścił wychodzący we Lwowie ukraiński tygodnik „Nedila" („Niedziela") z dnia 5-go lutego br. bardzo ciekawy zarys historyczny „pogromów" w tymże mieście.

Autor tego artykułu p. Mikołaj Gołubiec powołuje się, na wstępie, na słowa p. Majera Bałabana, jako historyka żydowstwa polskiego, który zresztą całą akcję „pogromową" starego Lwowa tak określa:

„Według prawdy, żydzi nie byli tutaj całkiem bez winy, chociaż na rzeczy nie mogli postępować inaczej. Chcący żyć, musieli łamać targowe i cechowe ustawy, wiecznie procesować się z ławą, radą i cechami; siedzący na rogatkach i ogłaszający nadto wysokie tenuta (czynsz), nie przebierali w środkach, byle podołać swoim zobowiązaniom".

A więc sam „bnaj-brith'owiec" i „bronzownik" historji polsko - żydowskiej Majer Bałaban oświadcza, że żydzi „nie przebierali w środkach, byle podołać swoim zobowiązaniom". (Patrz „Historja żydów").

Jak widzimy, cała historja „pogromów" we Lwowie, to nie „Czarny szlak dzieci Ahaswera" — jak pisze p. Mikołaj Gołubiec — ale „środki" odwieczne żydów i ich niemiłe następstwa.

Gdyby p. Gołubiec był podał własne uwagi i to szczere i prawdziwe, oświetlające zgubną rolę żydostwa wśród Słowian, byłbym przeszedł spokojnie nad jego artykułem bez krytyki do porządku z pochwałą dla niego, ale tu te „komentarze" historyczne i podtytuły, które według mnie mają pewną tendencję kaptowania żydów dla sprawy, niepokoją mnie więc odpowiadam, jako szczery przyjaciel Ukraińców i Ukrainy, gdyż z doświadczenia wiem, że żydzi nietylko nam Polakom szkodzą, ale i wam.

P. Gołubiec dzieli cały swój artykuł na 5 części: 1) Studenci na czele rozruchów, 2) Postrach wśród żydów, 3) Krew omal nie każdego roku (w roku 1932 krew śp. Grotkowskiego — dopisek autora), 4) Szwedzi wykorzystują żydów i 5) Porąbano rabina...

Już same podtytuły są bardzo „sensacyjne" i z całą perfidją mogą być wykorzystane przez Ligę Praw Człowieka — Obywatela, powołującą się na pismo chrześcijańskie...

Dalej Sz. autor w swojej chronologji od roku 1641 powołuje się tylko na studentów, szlachtę i na wojska zaciężne i zaopatrza to wszystko w taki komentarz:

„Bezgraniczną niedolę lwowskiego Izraela nie ograniczało się tylko do pogromów. Dopełniały kartę indywidualne napaści, szykany i wybuchy swawoli, głównie ze strony szlachty i zwyciężonego wojska". (Bezpremino hociężonego wojska". (Bezpremino hore lwiwskoho Izraela ne obwożu wałoraźna „historyczna" obrona wydaje się nam nie jasna.

Gdyby p. Gołubiec powołał się był w artykule i na szlachtę (bojarów) ruską, chłopów i mieszczan ruskich byłoby wszystko w porządku. Ale tu, z małemi wyjątkami „samoobrony" żydowskiej, niema nic więcej. Jeśli to mają być umizgi w stronę Izraela, niech stanie przed oczami autora 200 mołojców z armji Petlury w tragedji pod Krutami o wolność Ukrainy z najeźdźcą żydowsko - komunistycznym, który to bój zadecydował o losach ich państwa. Niech przypomni sobie wrogi stosunek żydów rosyjskich do „chachłów" w Kijowie, te boje na Padoła i rewoltę kijowską z roku 1917.

Niech przypomni sobie prasę ukraińską z „roku wiosny", jak „Ukraińska Rada", „Respublika" i t. d. pełną żalów na żydów, a napewno będzie inaczej myślał i pisał.

A śmierć atamana Petlury, zadaną ręką żyda Breitbarta w Paryżu, to co?... Żal mi Cię Ukraino!

Wschodnia Galicja jeśli ma być Piemontem przyszłej Wielkiej Ukrainy aż po Don musi być oparta o bratnią Polskę. To już zrozumiała „Meta".

A na sojuszu z sjonistami czy dobrze wyjdzie niech przemówi do Was krew Atamana Petlury i Wasze święte „Termopile" Kruty.

Artykuł postaramy się w najbliższej przyszłości w całości podać.

Zbigniew Verde Cichomski.

—:o:—

NA MARGINESIE.

Wuj Fernando wraca!

Jedna z najczcigodniejszych postaci ulicy Twardej, stary kupiec Mordochaj Kulmer był tego dnia, od samego rana wzburzony. Nie pocieszyły go nawet odwiedziny najstarszego syna.

Najstarszy syn nie nazywał się wcale Zelik Aron Kulmer, tylko Zygmunt August Chełmiński. I nie był wcale na Twardej, tylko w Genewie przy Lidze Narodów.

Wszedłszy tedy Zygmunt August powitał ojca po włosku (najchętniej mówił po włosku, odkąd Mussolini mianował żyda ministrem spraw zagranicznych).

— Buon giorno, drogi ojcze!

Ale stary, bardzo smutny i wzburzony powiedział odrazu:

— Fernando wraca.

— Fernando? Zdziwił się Zygmunt August — Qui est — ce?, uszło mej pamięci to imię.

— Fernando, nu wuj Fajwel z Argentyny.

— Aoh! — zawołał po amerykańsku Zygmunt August Chełmiński.

— Słuchaj Zelik, w Argentynie ist a grojse pogrom. Rząd wyrzuca pojlisze obywatele. Sami nasi. Argentyńczycy spogromowali wszystkie żydowskie interesy. Dom Fajwla rozpędzony. Un się starał trzydzieści lat o najlepsze dziewczynki z cały świat i on już nie ma nic. Wuj Fernando kimmt do Warszawy. Ty, słyszysz ty?

—Carramba! Niech on jedzie do Berlina, do Morycostwa.

— Nie chce. W Berlinie Hitler robi pogromy.

— Niech jedzie ewentualnie do Wiednia, do Benjamina.

— Nie chce. W Wiedniu studenci robią pogromy.

— Niech jedzie do Bukaresztu, autem do Sephardich.

— Nie chce. W Bukareszcie jest pogrom fun den żelazna gwardja.

— Niech jedzie tandem direct do Moszyadych do Budapesztu.

— Czyś ty miszygene? W Budapeszcie huligani robią pogromy. On nigdzie nie może jechać, on może tylko do Polski, tu jest Erec.

— To am ende bleibt Palestyna.

— Araby, Araby!

— On tu nie może absolutnie przyjechać. W naszym domu handlarz żywym towarem! Co my z nim zrobimy? Co jest? Pytam się, co jest? To ist ausgekluczt. Fajwel do nas? Fajwel u nas, aj aj aj! A szwarc jur! Tfy, tfy!

— Przepraszam cię Zygmunt August tu nie giełda, tu nie Liga Narodów, tu nie dyplomacja, tu jest solidny żonaralicki dom. Ty się nie zapominaj, szajgec.

Kronika.

KALENDARZYK TYGODNIOWY.
MARZEC.

5. **Niedziela — Wstępna, Bogumiła**
6. Poniedziałek — Felicyty
7. Wtorek — Tomasza z Akwinu
8. Środa — Wincentego
9. Czwartek — Franciszki
10. Piątek — 40 Męczenników
11. Sobota — Konstantyna

—:o:—

—:o:—

Rozpanoszenie się żydostwa w Gdyni.

„Słowu Pomorskiemu" donoszą z Gdyni co następuje:

Wśród zagnieżdżonych tytaj żydów toczy się obecnie zacięta walka o stanowisko przewodniczącego gminy żydowskiej.

Dotychczasowy prezes Frisch znalazł silnego konkurenta w osobie budowniczego Ungera, znanego przedewszystkiem z tego, że posiada w Gdyni najwięcej zamówień miejskich. Żydzi gdyńscy dzielą się obecnie na dwa obozy — starsi, którzy pragną szybko wzniesienia bóżnicy (komisarjat rządu obiecał plac i pomoc w materjałach) stoją jak mur za budowniczym Ungerem, natomiast młodzież żydowska popiera Frischa, który wyznaje pewnego rodzaju liberalizm i jest nawet zwolennikiem sportów.

Zapowiedziane wybory okażą, który obóz jest silniejszy. Narazie żydzi gdyńscy odprawiają swoje modły na pewnej posesji przy ulicy Świętojańskiej naprzeciw Grażyny. Liczba osiadłych w Gdyni żydów przekroczyła już 300. Dowodem ich rozpanoszenia się w Gdyni niech będzie ten fakt, że naprzeciw kościoła N. P. Marji usadowił się żydowski fotograf i poleca się jako specjalista od zdjęć ślubnych.

—:o:—

Znamienne depesze.

Ż. A. T. podaje dwie depesze, jedną z Berlina, drugą z Nowego Jorku, dotyczące urzędowego przemówienia Liedecka, przywódcy hitlerowców w Ameryce. Pierwsze z nich donosi:

National Radio Corporation w Ameryce przesłało do Niemiec mowę Liedecka, przywódcy amerykańskich hitlerowców, który opowiedział swoim słuchaczom, że **Ameryka zaczyna rozumieć Hitlera i jego cenić.** Amerykanie — zakończył swoją mowę radjową Liedecke — widzą obecnie, że żydzi opuszczają Niemcy z powodu dojścia do władzy Hitlera i wielu mi

Zdobądź się na tyle silnej woli, by ominąć żydowski sklep, a przyczynisz się do stworzenia polskiego kapitału

szkańców Ameryki już mówi, że również **Ameryka musi zdobyć się na swego Hitlera, aby uwolnić się od żydów.**

Druga z tych depesz, z Nowego Jorku, m. in. donosi:

— Jako wyjaśnienie dla Ż. A. T., wymienione towarzystwo radjowe oświadczyło, że amerykańskie radjo w pewnej określonej godzinie zostało oddane do rozporządzenia przedstawiciela niemieckiej urzędowej korporacji radjowej i on właśnie uskutecznił to przemówienie Liedecka.

Znamienne depesze — ze względu zarówno na nastroje w Ameryce, i to nietylko wśród Niemców, jak i na urzędowy kurs polityki hitlerowskiej w samych Niemczech.

—:o:—

Skromne reminiscencje . . .

Jako zwolennik i od paru lat stały korespondent pracujący **zupełnie bezinteresownie** dla „Hasła" pozwalam sobie poruszyć, pewną niejasną dla mnie sprawę.

„Hasło" od pierwszej chwili swojego powstania zupełnie apolityczne, pracuje i pisze w jednym jedynie wytkniętym sobie celu, a to jeśli nie „odżydzenia" to przynajmniej powstrzymania w zastraszający sposób postępującej fali „zażydzenia" Polski. Jakkolwiek treścią artykułów nie jest nic innego, jak tylko piętnowanie i nazywanie po imieniu różnych łajdactw krzywdzących już to jednostkę, już to całe społeczeństwo polskie, a nawet Państwo, w ostanich kilku miesiącach „czerwony ołówek cenzorski" jest w ruchu, a konfiskaty na porządku tygodniowym (jako tygodnika). W ostatnich tygodniach uległ konfiskacie mój artykuł, w którym przedstawiłem w prawdziwem świetle nauczyciela - żyda, jako pedagoga szkół elementarnych, odmawiających np. z dziećmi modlitwę „Zdrowaś Marjo" lub „Wierzę". Uznaję za uzasadnione obostrzenie cenzury niektórych pism opozycyjnych, krytykujących w zbyt jaskrawy sposób pociągnięcia Rządu lub uwłaczających czci osób u steru Państwa stojących nie może mi się jednak pomieścić w głowie, dlaczego nie wolno napisać prawdy i napiętnować postępowania największych dla Państwa wrogów, jakimi są żydzi w 90%, co na każdym kroku stwierdzają.

Mając świeżo w pamięci różne epizody chociażby z lat 1918-20, a w szczególności z czasów Obrony Lwowa, jakoteż walk bolszewickich, nie mówiąc już o faktach wykrywania codziennie różnych krociowych nadużyć na szkodę Skarbu Państwa niejednokrotnie zastanawiam się nad tem, z jakich właściwie powodów ci zdeklarowani wrogowie Polski, cieszą się takiemi względami niektórych czynników.

Czyż poszła już w niepamięć sprawa lania ukropu z okień mieszkań żydowskich na głowy walczących obrońców? Czy poszła w niepamięć waleczność żydowskiej milicji, uzbrojonej przez „Ukraińców" (?), która stanęła przeciwko naszym braciom i dzieciom w chwili, gdy broniliśmy polskości Lwowa?

Czy poszła w niepamięć ta podła deklaracja „neutralności" żydów w chwilach bardzo ciężkich dla nas w walkach z Bolszewikami?

Czy na to my bracia i dzieci nasze walczyli i ginęli dla Polski, aby w tej Polsce odrodzonej patrzeć bezsilnie na panoszenie się żyda kosztem naszym?

Mamy jeden jedynie tygodnik „Hasło", które podjęło jawną nierówną na razie walkę z żydostwem, jeśli ten wskutek ciągłych konfiskat zostanie zniszczony nie pozostanie nam nic innego, jak tylko powiedzieć: „biją i płakać nie dają". —

„Hasło", jak długo „żyć" będzie, **nie zmieni kierunku swojego postępowania, stale zwalczać powinno i będzie zwalczało odłam społeczeństwa wrogo dla Państwa usposobionego,** któremu w chwilach, jak obecnie ciężkich przez usta reprezentanta swojego w Sejmie odmawia Państwu uchwalenia budżetu, a więc poparcia. **Brrr.**

Żydzi uciekają do Polski!

PROGRAM HITLEROWCÓW W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ.

Najtragiczniejszym skutkiem dojścia Hitlera do władzy w Niemczech, dla Polski jest sprawa żydowska.

Hitler jak wynika z podanego niżej programu chce wywłaszczyć i wydalić z Niemiec wszystkich żydów, którzy wobec tego będą uciekali z Niemiec **tam,** gdzie ich będą **gościnnie** przyjmować... Polska musi przedsięwziąć **wszystkie środki ostrożności,** by do 4-ch miljonów żydów już żerujących w Polsce, nie dostała się **nowa fala żydostwa!**

Żat. donosi z Berlina, że w „Social-Demokratischer Pressedienst" ukazał się tajny okólnik stronnictwa narodowo-socjalistycznego w którym m. in. powiedziano:

„Kierownictwo stronnictwa narodowo socjalistycznego opracowało projekt rozwiązania kwestji żydowskiej po objęciu przez partję władzy w Niemczech. Projekt ten musi być traktowany jako ściśle tajny. Ze względów taktycznych nie należy dyskutować szczegółów tego projektu".

Główne punkty tego programu są następujące:

„Zamieszkujących Rzeszę niemiecką żydów pozbawia się państwowych praw obywatelskich. Żyd nie może piastować żadnego publicznego urzędu. Natychmiast mają być usunięci z zajmowanych stanowisk wszyscy urzędnicy żydowscy, jak nauczyciele, sędziowie, urzędnicy państwowi i t. p. Żyd nie może być dopuszczany do składania zeznań przed sądem ani do pełnienia funkcji sędziego przysięgłego. Żydzi będą postawieni pod prawem wyjątkowem. Opłacają oni specjalny podatek pogłówny. Podlegają wyjątkowym przepisom policyjnym, dotyczącym np. ich miejsc zamieszkania. Żyd nie może być adwokatem. Lekarzom-żydom nie wolno udzielać pomocy lekarskiej chorym nie-żydom. Żydowski ubój rytualny jest zakazany. Znosi się wszelkie subsydja państwowe, jak i prawno-państwowe, uznanie żydowskiej „Kultur gemeinschaft".

Wszys y żydzi, którzy nabyli obywatelstwo niemieckie po r. 1914, tracą je i są uważani za „uciążliwych cudzoziemców". Specjalna komisja będzie powołana celem poddania ścisłej kontroli wszystkich żydowskich przedsiębiorstw gospodarczych, zwłaszcza wielkich domów handlowych, banków, przedsiębiorstw przemysłowych i t. p. i w razie stwierdzenia, że są one niebezpieczne dla narodu niemieckiego, majątek ich będzie unarodowiony. Specjalne ustawy zajmą się kwestją zwalczania żydowskiego brudu kulturalnego (Kulturschmutz). Żydowscy właściciele teatrów będą pozbawieni koncesji. Żydom nie wolno zajmować kierowniczych stanowisk w pismach. Fakt, że jakieś pismo się znajduje w ręku żydów, musi być uwidoczniony w nagłówku tytułowym tego pisma. Na mocy specjalnej ustawy będą pociągnięci do odpowiedzialności wszyscy pisarze i dziennikarze żydowscy, którzy mieszali się do spraw niemieckich, do czego nie mieli prawa z tytułu swego żydostwa. Niemiecka spólnota narodowa — (Volksgemeinschaft) ma prawo internowania lub wysiedlania z granic państwa wszystkich niepożądanych obywateli-żydów. Unieważnia się wszelkie mieszane śluby żydów z chrześcijanami. Dzieciom żydów nie daje się dostępu do szkół i uniwersytetów niemieckich. Dla ostatecznego rozwiązania kwestji żydowskiej będzie jeszcze rozważany projekt przymusowego zatrudniania żydów przy pracach meljoracyjnych na bagnistych i innych nieurodzajnych terenach niemieckich".

Podobny program walki z żydami powstał samorodnie i w innych krajach m. in. i w Polsce, dzięki pracy niektórych organizacyj, mających na celu odżydzenie kraju.

„Zamachy terorystyczne bandytów hitlerowskich na osobistości żydowskie w Wiedniu" czyli erotyczna historja Różyczki Meller.

Pod tytułem „Bestjalska zbrodnia hitlerowców wiedeńskich" zamieścił „Kurjer Polski" następujący telegram:

„Wiedeń, 4. II. — Na autorkę dramatyczną i lekarkę Różę Meller dokonany został dziś popołudniu zamach. Mianowicie pewien młody człowiek zjawił się w lokalu robotniczej Kasy Chorych, gdzie p. Meller jest zatrudniona i podszedłszy do niej uderzył ją czterokrotnie nożem, wołając: „Przychodzę z Brunatnego domu". Dokonawszy zamachu zdołał niepoznany zbiec. Rany zadane Mellerowej są ciężkie. Życiu jej jednak nie zagraża niebezpieczeństwo".

Odetchnęło się! Jedna autorka dramatyczna ocalała. Rany ciężkie, ale życie nie zagrożone.

W „Naszym Przeglądzie" (żydowskim) o oktawę wyżej. Tytuł „Zamachy terorystyczne bandytów hitlerowskich na osobistości żydowskie w Wiedniu".

Poczem opis zamachu na „osobistość":

„Wiedeń (Ż. A. T.). Wydania nocne lewicowych dzienników donoszą, że banda terorystów hitlerowskich dokonała zamachu na żydowską lekarkę i poetkę panią Różę Meller, która odniosła kilka ran kłótych, zadanych nożami i przewieziona została do szpitala. Zamachowcy zdołali zbiec, lecz zgubili oni spis osobistości żydowskich, przeciwko którym szykowali dalsze zamachy. Na liście tej figuruje też poeta Feliks Salten Silvara. Jak przypuszczają powstała w Wiedniu specjalna terorystyczna organizacja hitlerowska, która zamierza planowo prowadzić akcję terorystyczną przeciwko żydom. Cała policja została zmobilizowana, celem wykrycia sprawców zamachu. Dochodzenie idzie w kierunku szukania zbrodniarzy w obozie narodowo-socjalistycznym, ponieważ zadając rany lekarce żydowskiej bandyci wołali: „Oto pozdrowienie z Brunatnego Domu".

A więc cała banda terorystów! A więc rany kłute! A więc poetka. Zgubili spis osobistości. Następna ofiara „Feliks Salten" recte Salcman z Rzeszowa. Bandyci wołali: „Oto pozdrowienie z Brunatnego Domu".

Upływają dwa dni. Wszyscy jesteśmy zaniepokojeni o los „poetki", autorki dramatycznej i lekarki Różyczki Meller. Kilka ran kłutych!...

Przychodzi telegram z Wiednia (A. T. E.).

W sprawie rzekomego zamachu hitlerowców na znaną autorkę i lekarkę, Różę Meller zaszedł dziś sensacyjny zwrot. Lekarka oświadczyła, że jej poprzednie zeznania były zmyślone i że chodzi w rzeczywistości o incydent na tle erotycznem. Rzeczoznawcy orzekli, że p. Meller zadała sobie sama rany nożem. Dr. Meller wymieniła nazwiska 7. wybitnych osobistości z artystycznego świata wiedeńskiego, które mają być zamieszane w tej sprawie. Wedle informacji z policji Róża Meller symulowała, iż jest ofiarą zamachu, aby dostać się do szpitala, gdzie przebywał jeden z jej przyjaciół z Budapesztu. P. Meller podała, że rzekomy napastnik należy do stronnictwa narodowo-socjalistycznego, ponieważ to stronnictwo zwalcza Mellerową i jej dzieła dramatyczne".

Oto z jakiemi kłamcami, oszustami i szwindlami ma się stale na każdym kroku do czynienia.

A prasa żydowska korzysta z każdej sposobności, aby przedstawić „zamachy" na żydów w odpowiedniem naświetleniu i wywołać współczucie dla „uciśnionej" rasy.

—X—

Żydowski poseł Grünbaum oskarża Rząd Polski.

Na ostatniem zebraniu Sejmu żydowski poseł **Grünbaum** w swem iście semickiem zacietrzewieniu tak tokował:

W zeszłym roku minister skarbu na nasze skargi powiedział, że **nie może być żydom dobrze,** kiedy wszystkim jest źle. Dziś chcemy na to odpowiedzieć, że nie żądamy przywilejów, ale żądamy, — aby rząd naszym kosztem nie robił ulg rozmaitym grupom i klasom społecznym panującego narodu. Referent stwierdził że państwo współczesne nie jest tylko stróżem nocnym. Co do nas to państwo nawet tym stróżem nie jest, bo nie potrafi nas bronić przed rozhukanemi bandami akademickiemi. Rząd — oskarżony wciąż o niesłychany w dziejach Polski filosemityzm, robi wszystko, co robiłby rząd endecki na jego miejscu (?). Rząd popiera i zaostrza procesy wypierania żydów.

Hr. Hieronim Tarnowski znowu pertraktuje z żydami?

Nie tak dawno jeszcze krakowska opinja publiczna z oburzeniem przyjęła fakt sprzedaży dużej parceli, będącej własnością **Hieronima hr. Tarnowskiego** (ul. Warszawska 12.) **żydowi Izaakowi Borgenichtowi** (ul. Jasna 2), gdy oto ponownie obiegła miasto wiadomość o toczących się partraktacjach w sprawie oddania w ręce żydowskie drugiej parceli.

Gdyby pogłoska ta okazała się prawdziwą, znaczyłoby to, że p. hrabia za nic sobie ma głosy ludzi, którzy czuwają nad tem, aby nasze miasto nie stało się drugiem Tel Avivem, nadto lekceważy sobie krakowską opinję publiczną która też nie powinna przejść nad tą sprawą do porządku dziennego. Że tak się nie stanie, świadczą o tem najlepiej te listy alarmujące, które ostatnio wpłynęły do naszej redakcji z żądaniem poruszenia tej palącej sprawy na łamach naszego pisma.

P. hrabia już raz walnie przyczynił się do zaprzedania polskiego stanu posiadanie żydowi, przez co zyskał sobie smutną sławę sprzedawczyka oraz dowiódł, że jest godnym przedstawicielem dawnej magnaterji której błękitna krew stała się czarną plamą na honorze Polaka.

Czy p. hrabia chciałby poraz drugi potwierdzić, tę niesławną opinję swych poprzedników?

—:o:—

KOMUNIKAT „PSEP".

Komunikat 7.

1). Na liczne zapytania o różne sprawy, dotyczące emerytów, podajemy do ogólnej wiadomości, że na odpowiedź należy dołączyć znaczek pocztowy.

2). Na liczne zapytania o warunki przyjęcia na członka podaje się do wiadomości:

§. 8. Przyjęcie członków zwyczajnych i nadzwyczajnych następuje przez zgłoszenie się w Zarządzie Stowarzy-

Polska dla Polaków — Palestyna dla żydów!

...szenia, Filji Ekspozytury lub Głównym. Odnośne Zarządy przyjmują członków na podstawie przedstawienia dwuch członków. Przyjęcia członków dokonane przez Zarząd Filji lub Ekspozytury muszą być stwierdzone przez Zarząd główny. Po przyjęciu członkowie dostają statut i kartę legitymacyjną.

Przyjęcie członków fundatorów wspierających następuje przez odnośne Zarządy z chwilą, kiedy członkowie, czy fundatorowie zapłacą 1.000 zł., a wspierający zobowiążą się do zapłacenia rocznej wkładki w wysokości 100 zł. i zobowiążą się do pracy dla dobra Stowarzyszenia w granicach ich możności.

Członków honorowych mianuje Walne Zgromadzenie.

Członek może wystąpić ze Stowarzyszenia każdego czasu, winien jednak zawiadomić o tem bezpośrednio swój przełożony Zarząd, oraz uiścić wszystkie wkładki do dnia zgłoszenia swego wystąpienia.

Zarządy mają prawo po dwurazowem upomnieniu wykluczyć ze Stowarzyszenia każdego członka, który:

a) nie wpłacił wkładek przez 3 miesiące bez usprawiedliwienia zaległości,

b) postępuje niezgodnie z zasadami Stowarzyszenia,

c) szkodzi Stowarzyszeniu.

Zarząd główny Stow. „Psep" zawiadamia swoich członków i sympatyków oraz zainteresowanych, że z dniem 1 marca 1933 przenosi swoją siedzibę na ul. Sławkowską 25.

Zarząd główny „Psep" w Krakowie.

—:O:—

Legjonista ginący z głodu, z zawodu stolarz z powodu kryzysu prosi o jakąkolwiek bądź pracę w zakres stolarstwa.

Podejmie się chętnie odowienia starych antyków.

Zgłoszenia do Adm. H.P. Pod „Legjonista".

—:O:—

AKADEMIK udziela lekcyj matematyki i fizyki z zakresu sześciu klas gimn.

Wiadomość w Chrześcijańskim Froncie Gospodarczym, Kraków, Szpitalna 18, I. p., między godz. 10—13.

—:O:—

„NIEBIESKI PTAK" U ŚW. MICHAŁA. — Krakowskie organa policyjne ujęły onegdaj nielada ptaszka, a to Lejbę Liebesfelda recte Silberfreunda falsze Dawida Sydkę, który w r. 1931 zawarł rytualne małżeństwo w Warszawie a w r. 1932 podobne w Berlinie, a nadto kilka innych w Bielsku, Łodzi, Będzinie i Lwowie. Osobliwy ten małżonek małżonek okradał wszystkie swe kolejne żony, a potem znikał. „Niebieski ptaszek" wleciał do więzienia św. Michała w Krakowie.

W WARSZAWIE władze wykryły i opieczętowały żydowską drukarnię, — gdzie odbijano odezwy komunistyczne. Trzech żydów aresztowano.

W WARSZAWIE w Związku Piekarzy aresztowano przeszło 100 osób pod zarzutem roboty komunistycznej.

W WARSZAWIE policja zlikwidowała niebezpieczne gniazdo komunistyczne, które tworzyli: Mindla Minc, Moszek Potok, St. Motylewski, Libra Muszyński, Moszek Akerman, Abram Freind, Chaskiel Laufer, Abram Orlean, Jankiel Mandelbaum, Lejb Mietelka, Dawid Hendler.

Oto cała litanja nazwisk, które wymownie świadczą, o tem kto zakłada miny, celem rozsadzenia fundamentów naszego państwa.

WE LWOWIE rozrzucono w tych dniach całą masę ulotek komunistycznych. Przytrzymano niejakiego Chaima Blumenthala. Jak zwykle.

W GDYNI odbyły się onegdaj manifestacje przeciw zaborczym wystąpieniom Hitlera.

W GDYNI zakończył się proces przeciwko bandzie (14 osób) przemytników spirytusu niemieckiego do Polski. Skazano ich na około 150.000 grzywny.

W KOŁOMYJI wykryto defraudację w żydowskim domu sierot na przeszło 10.000 zł.

NA ŚLĄSKU (według ostatniej statystyki) zamknięto w r. 1932 — 20% warsztatów przemysłowych.

Skandaliczny wiec
w murach uniwersytetu Jagielońskiego.

Co pewien czas, aż nazbyt często, staje się nasza prastara uczelnia terenem dziwnej propagandy, jaka uprawianą tam jest pod postacią rozmaitego rodzaju odczytów, wieczorów literackich, pogadanek i t. p., na które tłumnie skupia się głównie publiczność żydowska, której widocznie specjalnie odpowiadają wygłaszane mowy przez różnych „literatów" (głównie żydów) z pod znaku „Litartów", „Koła Przyjaciół"... i t. d.

Zwykle dzieje się tak, że szumnie zapowiada się wielkiemi płachtami plakatów, jakąś artystyczno - literacką imprezę, kiedy jednak zwabiony w ten sposób zaciekawiony przechodzeń, uda się na to „słuchowisko", konstatuje z przerażeniem, że stał się uczestnikiem jakiegoś wiecu, na którym wygłaszane przemówienia nie mają nic wspólnego z zapowiedzianym plakatami tematem.

Trzeba zaznaczyć, że ‚wiece" te cieszą się liczną frekwencją, stale na tego rodzaju imprezy, uczęszczającej publiczności żydowskiej.

Oto znowu onegdaj odbył się pod firmą „Koła Przyjaciół Dramatu Klasycznego" tego rodzaju wieczór literacki, którego przebieg postaramy się pokrótce przedstawić:

Istnieje na Uniwersytecie **„Koło Przyjaciół Dramatu Klasycznego"** które ostatniemi czasy **zostało** opanowane przez żydów, który to napływ zwiększył się jeszcze, gdy decyzją Senatu Akademickiego rozwiązano związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, będący jawną jaczejką komunistyczną, — skupiającą 99 proc. żydów i kilku obałamuconych Polaków. Otóż to Koło urządziło w ub. czwartek wieczór literacki pod tytułem: „Sądzimy zbrodnię", na którym miała być poruszona sprawa dramatu „Cjankali", która wywołała tyle hałasu i oburzenia. Wieczór ściągnął masę publiczności, przeważnie samych żydów, którzy wcześnie pozajmowali wszystkie miejsca w sali Kopernika. Przemawiało szereg mówców — **(dwie żydówki i trzech żydów, między niemi jeden ze znanych komunistów)**, którzy nie zajmując się wcale tematem, napadli w ordynarny sposób na cały obecny ustrój tak polityczny, jak i społeczny. Mowy ich robiły wrażenie **wyuczonej agitacji komunistycznej**, były też z najwyższym zadowoleniem przyjmowane przez semicką publiczność. O samym temacie prawie, że nie było wzmianki, natomiast cały czas tylko o **zgniłym ustroju, zdeprawowanych sądach, nędzy robotników, konieczności dania możności spędzenia płodu itp.** — Wydawało się, że to z Rosji przyjechali jacyś płatni agitatorzy. Najwięcej zachwytu wzbudziło potępienie policji posługującej się płatnymi agitatorami i agentami. Na sali odzywały się okrzyki przeciw policji. To była wdzięczność za to, że się policja tak czule nimi opiekuje. Prawdą staje się przysłowie: — „służ panu wiernie to ci za to ...." Na końcu **szał nienawiści wywołała akcja katolicka przeciw poradniom świadomego macierzyństwa** i sam przewodniczący wzywał do przyjścia 1 marca do sali Bolońskiego, gdzie odbędzie się wiec za popieraniem tej instytucji.

Sądzę, że czas zwrócić uwagę czynników kompetentnych na takie „Koła Literackie", gdzie pod pokrywką krytyki naukowej przemyca się idee przewrotu politycznego i społecznego. Czas bliżej zająć się tak licznym udziałem w tych stowarzyszeniach żydów i haseł jakie oni przy tej sposobności głoszą. **Dziwić się tylko należy, że właśnie z katedry uniwersyteckiej padają słowa nikczemne.** To nie jest miejsce dla takiej agitacji.

Obecny.

—:O:—

W POZNANIU sensacją dnia jest aresztowanie bogatego żyda niej. Nachmana Serebryjskiego za defraudację około 160.000 zł.

BOJKOT CHRZEŚCIJAŃSKIEJ ELEKTROWNI PRZEZ ŻYDÓW. — Dzielny mieszkaniec Serocka p. Stanisław Klinbewicz, właściciel miejscowej elektrowni, nie lubi żydów (i całkiem słusznie), co gorsza, nawołuje on do bojkotu żydów. Tego nie mogli mu żydkowie darować i na znak protestu przestali korzystać z „antysemickiego" prądu, używając lamp i świeczek. Dzielny antysemita z pewnością nie ulegnie zastosowanej przez żydów hecy bojkotowej i nadal pozostanie wierny swoim zasadom.

„MILI" GOŚCIE. — Jak żydowska szarańcza z pod znaku „Makkabi" poczynała sobie w czasie „makkabiady" zimowej w Zakopanem, świadczy najlepiej zawiadomienie, jakie ukazało się w jednem z pism codziennych: **„Zawiadamiamy poszkodowanych przez związek „Makkabi" — wskutek niedotrzymania umów najmu**, że zebranie w sprawie wszczęcia wspólnej akcji odbędzie się 21 lutego 1933 4 pop. pensj. „Wawel" Krupówki". Jasnem jest, że poszkodowanemi zostały pensjonaty chrześcijańskie.

ŻYDOWSCY KOMUNIŚCI PODŻEGAJĄ DO MASÓWEK. Żydowscy komuniści usiłowali onegdaj urządzić masówkę przed kościołem św. Elżbiety we Lwowie. W czasie przemówień pojawiła się policja, która aresztowała 3 agitatorów: studentkę uniw. Henię Lewitas, siostrę znanej i karanej komunistki, ucznia gimnazjum żydowskiego T. S. L. Abrama Zwasa i pomocnicę krawiecką Taubę Morgenstern.

A żydzi krzyczą, że komunizm niema przystępu do młodzieży żydowskiej.

USUNIĘCIE 2 URZĘDNICZEK ŻYDÓWEK Z PRUSKIEGO MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH. (Żat.) Z pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych usunięto 2 wyższe urzędniczki żydówki, radcę rządowego Hosenheim i radcę policyjnego dr. Mossównę, przeciwko którym narodowi socjaliści prowadzili od dawna gwałtowną agitację, szczególnie na łamach prasy.

Tak Niemcy czyszczą urzędy z niepowołanego elementu.

DRŻĄ O SWOJĄ SKÓRĘ. (Żat.) Na koniec lutego zwołaną została do Londynu konferencja organizacyj żydowskich celem omówienia sprawy podjęcia akcji walki z zataczającym coraz szersze kręgi antysemityzmem w krajach Europy Środkowej i Wschodniej.

—:O:—

Odpowiedzi redakcji:

WP. **Czek.— Będzin.** — Ponieważ zastępstwo na Śląsk posiada **wyłącznie** p. Sokolnicki nie możemy wysyłać, na adres WPana.

Co grają w kinach?

—:O:—

Kino Apollo: 3 słońca Liljan Harvey, Henry Garat, Eryk Pommer w arcydziele **Jasnowłosy Sen.**

Kino Sztuka: Rozkoszna komedja z Kate Nagy **Ja w Dzień... Ty w Nocy...** reż. Pommera, muzyka Heymana.

Kino Uciecha i Wanda: Arcydzieło gwiazd z Gretą Garbo, Joan Crawford, Barrymorami. **Ludzie w Hotelu.**

Kino Świt: Niebywałym powodzeniem cieszy się komedja muzyczną **C. K. Komenda Serc.**

Kino Słońce: Wspaniały reportaż **Afryka Mówi** i Charlie Chaplin z Jack Cooganem **Bezrobotny Szklarz.**

Dom Żołnierza Polskiego: Niedziela popołudniu **„Rewolucja Małżeńska"** wieczór **„Pani Prezesowa"** — Kino: **Pat i Patachon jako Ludożercy.**

Z Zakopanego

Obywatelu! Polaku! Katoliku!

Chcesz, by Zakopane zamieniło się w śmierdzącą żydowską norę? Kupuj u żyda, tucz go swoim ciężko zapracowanym groszem, okradaj własne dzieci!

———0———

Kto popiera żydów — ten jest wrogiem Zakopanego.

———0———

Popierając żydów, tucząc ich swych groszem — pracujemy nad tem, by Zakopane czem prędzej straciło polski charakter. Ta chwila się zbliża.

———0———

Jak długo będziemy obojętnie patrzeli na to, jak zażydza się Zakopane? Czy wciąż mamy popierać rozrost kupiectwa żydowskiego? Czy nie byłoby słuszniej wspomagać swoich?

———0———

Bieda nas wszystkich gniewa. Popieraj swoich. Popieraj kupca i rzemieślnika polskiego. Do polskich rąk grosz polski trafić powinien.

———0———

Tylko ludzie bez wstydu i honoru popierają obcych kiedy bieda Polakom, daje się odczuwać.

———0———

Szabesgoju! Nawróć z drogi! Twój brat Polak nie ma co jeść!

———0———

Są jeszcze kupcy polscy w Zakopanem.

———0———

Kto kupuje u żyda — okrada własne dzieci.

———0———

Z dnia na dzień powiększa się ilość kupców, rzemieślników, adwokatów, lekarzy, pośredników żydowskich. Gdzie się podzieją wasze dzieci? Gdzie znajdą chleb? Czy w Palestynie?

———0———

Nie bij żyda, ale omijaj jego sklep, kancelarję i warsztat. Dla nas brak miejsca!

———0———

Nędza nas gniecie! Pomagajmy sobie. Kupujmy tylko w polskich sklepach, szukajmy rad, tylko u polskich adwokatów i polskich lekarzy, popierajmy tylko polskich rzemieślników. Niech grosz polski tylko w polskie przechodzi ręce.

———0———

Dlaczego kupujesz chleb żydowskiego piekarza? Udławisz się nim, gdy sobie pomyślisz, że okradasz własne dzieci. Polak, Polaka powinien popierać.

———0———

Coraz więcej żydów w Zakopanem — coraz mniej miejsca dla nas. Popierajcie swych wrogów, a oni was zepchną na hale.

———0———

Czy żyd nie kupuje u żyda? A co robi goj?

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Środa dnia 1. marca b. r. o godz. 20 premjera **Proboszcz wśród biedaków.**

Piątek dnia 3-go marca b. r. o godz. 20-tej **Proboszcz wśród biedaków.**

Sobota dnia 4 marca b. r. o godz. 20 **Kwadratura koła.**

Niedziela dnia 5-go marca b. r. o godz. 16-tej **„Artyści"** ceny zniżone.

Niedziela dnia 5-tego marca b. r. o godz. 20-tej **Proboszcz wśród biedaków.**

REPERTUAR KINOTEATRÓW W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

Kino Apollo ul. Wolności — „Hallo Berlin — Hallo Paryż" — II. **Kinomanjak.**

Kino Roxy. ul. Wolności — I. **Człowiek małpa** — II. **Cohn i Kelly w Hollywood.**

Kino Colosseum ul. Wolności — I. **Bezdomni na ulicach Moskwy** — II. **Kuryer Syberyjski.**

Adres oddziału na G. Śląsk Zagłębie; KROLEWSKA HUTA UL. 3-go MAJA l. 15. m. 2

Wiadomości ze Śląska i Zagłębia

Redaktor działu śląsko-zagłębiowskiego przyjmuje we wtorki od 5-7 po poł.

Sprawy redakcyjne i adm. w dziale „Wiadomości ze Śląska i Zagłębia D." prowadzi p. Stanisław Sokolnicki Król.-Huta. 3-go Maja l. 15

Żydostwo na Górnym Śląsku
w wyścigu oszustw, roboty antypaństwowej i okradania Skarbu Państwa.

Górny Śląsk, ta **najbardziej** uprzemysłowiona dzielnica Polski, z chwilą najazdu żywiołu żydowskiego na swą ziemię, stała się terenem najbardziej wyrafinowanego ucisku ludności rdzennej, eldoradem dla żydowskich kupców i przemysłowców, a równocześnie siedliskiem działań antypaństwowych, oraz wszelkiego rodzaju oszustw, demoralizacji i wogóle wszelkiej roboty kolidującej z kodeksem karnym, a uprawianej głównie przez żydowską ludność Śląska.

Niema dnia niemal, ażeby władze nasze nie wykryły, czy to jakiejś jaczejki komunistyczno - żydowskiej, czy to bandy żydowskich przemytników, lub handlarzy żywym towarem, czy też nie aresztowały bogatych żydowskich kupców lub przemysłowców, którzy są „bohaterami" rozmaitych oszukańczych afer na szkodę Skarbu Państwa, czy wreszcie pospolitych zbrodniarzy i złodziejaszków, których licznie dostarcza właśnie społeczeństwo żydowskie.

Wystarczy przedstawić plon kilkudniowej działalności naszej policji, która niestrudzenie wyłapuje i wykrywa tych, którzy mienią się być „lojalnemi" obywatelami naszego państwa, a w rzeczywistości są największemi szkodnikami dla naszego organizmu państwowego, aby mieć pojęcie do jakich granic dochodzi rozpasanie żydostwa na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbr.

Sensacyjne aresztowanie trzech żydów dyrektorów kopalni „Helena".

Na skutek polecenia prokuratora Sądu okręgowego w Sosnowcu p. Salaka policja dokonała onegdaj sensacyjnych aresztowań dyrektorów i współwłaścicieli kopalni „Helena" w Niwce.

Aresztowani zostali: **Salomon Łaznowski**, dyrektor techniczny, zamieszkały w Będzinie, **Markus Hamburger**, dyrektor handlowy, zamieszkały w Sosnowcu (Piłsudskiego 12) i **Mozes Szpiro**. dyrektor finansowy, zamieszkały w Będzinie oraz **Joachim Cieszkowski**, główny buchalter.

Aresztowanych doprowadzono do wydziału śledczego w Sosnowcu, skąd, po przesłuchaniu, zostali przekazani do dyspozycji sędziego śledczego.

Aresztowania nastąpiły, po dłuższem dochodzeniu prowadzonem przez wydział śledczy w związku z nadużyciami, jakich dopuścili się współwłaściciele kopalni na szkodę **skarbu państwa, przez machinacje podatkowe.**

Biuro zarządu kopalni mieści się w Będzinie i wszelkie podatki wpłacone były do urzędu skarbowego w Będzinie.

Ze względu na prowadzone w dalszym ciągu śledztwo, bliższych szczegółów afery narazie nie możemy podać.

Straty, jakie poniósł skarb państwa z związku z nadużyciami zarządu kopalni „Helena" wynoszą **w przybliżeniu około 200.000 złotych.**

Nie upłynęło kilka dni, gdy oto został

Zydowski bogacz w Zagłębiu aresztowany za olbrzymie oszustwa podatkowe.

Mianowicie przytrzymano na polecenie prokuratora Sądu okr. w Sosnowcu jednego ze znanych przemysłowców **Nachmana Gutmana**, którego po przesłuchaniu osadzono w więzieniu. Aresztowanie nastąpiło wskutek ujawnionych **malwersacyj podatkowych**, wskutek których skarb państwa poszkodowany został **na pareset tysięcy złotych**. Gutman był **od 30 lat dostawcą** drzewa do kopalni **„Flora"**, a zarazem główny odbiorcą węgla **w tejże kopalni, który następnie odsprzedawał różnym zakładom przemysłowym w całym** kraju. Uchodził on **za bogacza, a nawet za jednego z największych potentatów finansowych** w całem **Zagłębiu Dąbr.**

A oto coś, z innej dziedziny zbrodniczej działalności żydowskiej:

Sensacyjny proces bandy terorystów sosnowieckich.

Swego czasu istniała w Zagłębiu zorganizowana na wzór warszawskich taśiemkowców **banda Wajsberga.** Po jej likwidacji przez władze bezpieczeństwa zdawało się, że kupcy sosnowieccy będą mogli swobodnie odetchnąć. Niestety, powstała **nowa banda** tym razem pod wodzą **braci Bekermajstrów.**

Banda okupowała całkowicie ulicę Modrzejowską. Bracia Bekermajstrowie nakładali na poszczególne sklepy haracz i o ile właściciel sklepu nie chciał opłacić się bandzie, wówczas członkowie jej, **ustawiająo się jeden obok drugiego, hamowali dostęp do sklepu i nie wpuszczali klientów.** Gdy i to nie pomagało, wtedy **grożono kupcowi krwawą rozprawą.** Aby było wszystko w porządku, banda urządzała **specjalne sądy**, na których wymierzano opłaty dla poszczególnych kupców, względnie nakładano kary na opornych płatników. Sądy odbywały się w specjalnie na ten cel zamówionej uprzednio sali **hotelu „Angielskiego"** pod przewodnictwem jednego z braci Bekermajstrów, a po wydaniu i ogłoszeniu wyroków członkowie sądu urządzali sute libacje, zakropione obficie alkoholem.

Przez dłuższy okres czasu banda ta **grasowała bezkarnie**, gdyż **kupcy**, bojąc się zemsty znanych na terenie Sosnowca awanturników, **płacili żądany okup.** Rozzuchwalona powodzeniem i łatwością zarobków, banda poczęła coraz to mocniej **naciskać kupców** i domagać się coraz to większych opłat na rzecz bandy.

Wreszcie miarka cierpliwości się przebrała. **Kilku odważniejszych kupców,** którym banda dała się porządnie we znaki, złożyło **skargę w wydziale śledczym w Sosnowcu.** Policja natychmiast z całą energją przystąpiła do likwidacji bandy. Aresztowano przywódców bandy, a w krótkim czasie pozostałych członków bandy, a mianowicie braci: **Szmula**, zwanego **„Rycerzem", Moszka Ajzyka Isera i Szlamę Bekermajstrów i ojca ich Eljasza oraz Judkę Herbeta, Fiszla Kurfelda, Wolfa i Rubina braci Zawada, Abrama Kupkę, Borucha Lipmana, Mordkę Bratkiewicza zwanego „Fetniakiem", Judke Hipszera zwanego „Romą", Antoniego Żołczyńskiego zwanego „Ślepym antykiem", Eljasza Gotfryda, Ajzyka Bromera, Chaję Gutman, Mordkę Roze zwanego „Kiszką", Majlocha Szajntala, Joe Hersza Rydla, Adama Pawełczyka, Hersza Lajbe, Kuperholca, Medla Wohlhendlera, Abrama Chila Stutlera, Jochima Rozenbluma zwanego „Klopsem" i Moszka Lejba Moszkowicza** — wszystkich zamieszkałych w Sosnowcu i Będzinie **niejednokrotnie** (z małemi wyjątkami) **karanych już więzieniem.**

W wyniku aresztowania członków bandy terorystów odbył się proces, który ciągnął się przez dziesięć dni, a sąd wydał następujący wyrok:

Moszek Bekermeister, lat 35, skazany został na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw publicznych i honorowych, praw obywatelskich na przeciąg lat 5, Szmul Bekermajster, lat 21, na 4 lata z pozbawieniem praw na lat 6, Iser Bekermarjster, lat 39, na 3 lata z pozb. praw na lat 5, Fiszel Kurcfeld, lat 27. na 6 miesięcy, Abram Kupka, lat 24, na 1i pół roku więzienia z pozb. praw na 3 lata, Mordka Bratkiewicz, lat 30, na 2 lata z pozb. praw na lat 4, Judka Hipszer, lat 31, na 8 mies. z pozb. praw na 2 lata, Antoni Żółciński, lat 28, Adam Pawełczyk, lat 32 i Mendel Kornhendler, lat 18 — na 4 miesiące z pozbawieniem praw na 2 lata, Eljasz Gotfryd, lat 33, na 1 i pół roku więzienia z pozb. praw na lat 3, Mordka Dawid Rozen vel Kiszak, lat 27, na 6 miesięcy z pozbawieniem praw na 2 lata, Joel Grysgrin vel Tryp, lat 25 i Jochim Rozenblum, lat 32, na 6 miesięcy z pozb. praw na 2 lata, Chil Sztatler, lat 20, na 1 rok i 2 mies. z pozb. praw na 2 lata natomiast Ajzyka, lat 37, Szlamę, lat 34, Eljasza, lat 64 Bekermajstrów, Judkę Herberta, lat 28, Wolfa, lat 31 i Rubina, lat 29 Zawadów Borucha Lipmana, lat 31, Ajzyka Bronera, lat 30, Majlocha Szajntala, lat 28, Hersza Kuperholca, lat 25 i Moszka Moszkowicza, lat 28 — sąd uniewinnił, co zaś do Isera, lat 39 i Moszka lat 35 Bekermajstrów oraz Abrama Kupki, lat 24, Mordki Bratkiewicza, lat 30 i Chila Sztattlera lat 20 nakazał natychmiastowe aresztowanie. Chaję Gutman sąd skazał na 6 mies. więzienia, na zasadzie amnestji karę darował.

A więc sprawiedliwości stało się zadość. Bezkarnie dotąd grasująca banda terorystów, niczem szajka Al Capone'a, została należycie ukarana.

A teraz dalej:

Przemytnik kokainy skazany na pół roku więzienia.

Sąd karny w Raciborzu skazał wczoraj restauratora Hartmana z Góry św. Anny w powiecie raciborskim na Śląsku niemieckim na 6 miesęcy więzienia za uprawianie przemytu kokainy i morfiny. Hartman był głównym dostawcą morfiny i kokainy dla przemytników z Czechosłowacji i Polski. Zarobił on na przemycie narkotyków olbrzymie sumy.

* * *

Nie sposób byłoby wyliczyć poza temi, wszystkich drobniejszych spraw i sprawek, jakich ofiarami pada Skarb Państwa i ludność Górnego Śląska. Należałoby zatem **przedsięwziąć wszelkie możliwe środki, które uwolniłyby przynajmniej w części starą ziemię Piastowską od macek polipa żydowskiego, który coraz bardziej rozpszestrzenia się i grozi zupełną ruiną tak Państwu, jak i prawym obywatelom!**

Z Oświęcimia
Precz z niechlujstwem w Oświęcimiu!

Na łamach „Hasła Podwawelskiego", w korespondencji z Oświęcima rozwinęła się dyskusja, dotycząca druków, zaproszeń, afiszów, zamawianych przez chrześcijańskie polskie towarzystwo w drukarniach żydowskich. Ostatnio mamy do zanotowania smutny fakt, że również **„Związek Legjonistów"** w **Oświęcimiu**, urządzając akademję, w związku z rocznicą Rarańczy, **dał zamówienie na afisze żydowi.** Smutnie to świadczy o sekretarjacie Związku Legjonistów, gdyż napewno tam tą sprawę decydowano. Obowiązkiem narodowym Związku Legjonistów jest zwłaszcza w obecnym czasie, dać takie zamówienie drukarni polskiej. Legjoniści dobrze wiedzą, że żydzi przyjaciełami Legjonistów nie są.

Do dziś dnia pamiętają Legjoniści oświęcimscy, że gdy w r. 1918 zbliżała się do Oświęcimia, celem rabunku, uzbrojona, kilkaset ludzi licząca banda szumowin, obronił miasto, spełniając żołnierski obowiązek Legjonista — Oświęcimianin (dziś maszynista kolejowy) p. **Kudziela Antoni**, stojąc z jednym karabinem maszynowym na moście

Kupujcie tylko w firmach chrześcijańskich ! ! !

na Sole, zdecydowaną postawą zatrzymując bandę. Razem z nim bronili wtedy miasta ówcześni uczniowie gimnazjalni, żołnierze ochotnicy — także Oświęcimianie. Dr. **Kulczycki Juljan**, prof. gimn., **Berner Tadeusz**, naucz. szkoły powszechnej, **Malczak Ludwik, Tobiczyk Włodzimierz i kilku innych.** A kiedy ta garstka obroniła Oświęcim od rabunku, jeden z najpoważniejszych **obywateli** żydów w nagrodę podarował obrońcom paczkę (100 sztuk) papierosów „cienkich". O tem powinien pamiętać Związek Legjonistów i wszystkie polskie stowarzyszenia w Oświęcimiu.

Z robotą drukarską radzimy zwracać się do Redakcji „Hasła Podwawelskiego", która napewno załatwi te zamówienia po cenie przystępnej, a łączność z Krakowem jest codziennie. Młodzież uniwersytecka codziennie dojeżdża do Krakowa. Jeszcze raz usilnie prosimy, by polskie towarzystwa w Oświęcimiu nie popierały drukarni żydowskich. **Służymy radą.** Tylko nieco dobrych chęci.

Dia 12 bm. odbyła się w **Zakładzie ks. Salezjanów akademja „Święto Morza".** Stwierdzamy z przykrością, że społeczeństwo oświęcimskie nie doceniło ważności tej uroczystości. Poza p. burmistrzem, który wygłosił **piękne** okolicznościowe przemówienie, wśród zapełniających salę mas młodzieży nie zauważyliśmy ze starszej generacji **dosłownie nikogo.** Oprócz ks. Salezjanów, **którzy występowali w roli gospodarzy, brak przedstawicieli rady miejskiej, brak nauczycielstwa, brak grona gimnazjalnego, brak obywateli.**

Miłego, choć skromnego programu wysłuchała osamotniona młodzież z żalem, że te płuca Polski, ten skrawek Bałtyku tak mało znajdują zainteresowania wśród starszych.

A czy Oświęcim jest zainteresowany bezpośrednio w kwestji morza polskiego? Przecież Oświęcim leży nad Wisłą i to w tem miejscu, gdzie jest już ona żeglowna, przecież obecnie mówi się coś o budowie portu rzecznego pod Oświęcimem (jakie idealne warunki, zbieg trzech rzek — Wisła, Przemsza, Soła, węzeł kolejowy, zbieg dróg). Przecież tą Wisłą popłynąć mogą statki polskie do Gdańska, przecież to może podnieść dobrobyt mieszkańców handlowego miasta Oświęcimia. Nikt z Oświęcimian jednak o tem nie pomyśli. „Błogosławione lenistwo", ogarnęło wszystkich. Jedynie latem kilka kajaków harcerzy oświęcimskich, ukazując się na Sole, będzie symbolem tęsknoty za szerokim oddechem Polaka za polskiem morzem. Niechaj ci młodzi, mimo wszystko hartują się na wartkim prądzie zielonej Soły. Przyjdzie czas, że może właśnie ktoś z nich stanie na most ku kapitańskim wiślanego statku i popłynie z pełnym ładunkiem.

Tymczasem jednak w Oświęcimiu bieda dokucza przedewszystkiem ludności chrześcijańskiej, a grupy bezrobotnych, zbierających się na rynku z tragicznym jakimś blaskiem w oczach wpatrują się w okna magistratu, oczekując, czy nie zaświeci tam gwiazda pomyślniejszego dla nich jutra. Niestety ciemno na ratuszu oświęcimskim i ciemno w głowach radnych miasta.

Ale już nie we wszystkich. Radni żydzi czekają (nie wiadomo na co), Polacy domagają się przynajmniej „wymiecenia śmieci" z Oświęcimia.

Precz z niechlujstwem żydów w Oświęcimiu! Oświęcim to miasto Zachodu, to Europa, a nie Wschód! Wymieść śmieci z Oświęcimia!!

Napewno przyjdzie potem nowa era — jaśniejsza przyszłość. Oświęcimianie za miotły — wymieść śmieci! Bo podobno sygnalizują odwiedziny p. gen. Składkowskiego. A byłby wielki wstyd!

Wasz.

—:o:—

Ze Stanisławowa

Odżydzanie Kasy Chorych.

Przed paru tygodniami poruszaliśmy sprawę „zażydzenia" poszczególnych instytucyj naszego miasta, m. in. także Kasy Chorych. W artykule naszym już zaznaczyliśmy, a dziś powtarzamy z naciskiem raz jeszcze, że jest wprost nie do pomyślenia, aby obecny stan był nadal tolerowany, jeśli już nie przez osoby interesowane, to przez ogół społeczeństwa polskiego wzgl. katolickiego. — Kasa chorych zaś pozostawała nadal w swoim rodzaju „farmą żydowską".

Jeśli powracamy do tej sprawy, wykorzystujemy jedynie chwilę, gdyż, jak chodzą słuchy w niedalekiej przyszłości ma być usuniętych z Kasy chorych 3 lekarzy — żydów, zajmujących tamże stanowiska, jako **uboczne zajęcie.** Obawiamy się tylko, **aby nie sprawdziło się** stare, jak świat przysłowie: „Zamieniał stryjek..." obawiamy się, aby w miejsce usuniętych **nie zaangażowano**, świeżo upieczonych lekarzy, z „naszej" w Polsce uprzywilejowanej wiary. Kompetentne **Władze powinny wglądnąć** nareszcie **w administracje Kasy chorych**, która odebrana z pod egidy „towarzyszów" pod skrzydłami Rządu nie była domeną dla lekarzy — żydów forytowanych i tak na wszystkich polach z ogromną krzywdą lekarzy — chrześcijan.

Jeśli weźmiemy na uwagę, że w Stanisławowie mamy około 130 lekarzy, to śmiało możemy twierdzić, że położenie i stosunki niektórych są okropne. Podczas, gdy wielu lekarzy — **katolików** — nie mówiąc już o początkujących, których czeka czarna dola — ale o **mających** za sobą kilku, a nawet kilkunastoletnią praktykę w zawodzie, **żyją** w skrajnej nędzy, albo też kryją się z takową w nadziei na lepsze jutro — lekarze — żydzi przeważnie materjalnie wskutek bogatego ożenku dobrze sytuowani, **mają po 3 i 4 płatne posady w różnych instytucjach.**

W sprawę tę bezwarunkowo powinien wglądnąć **Pan Wojewoda** i rozstrzygnąć jeśli już nie w imię sprawiedliwości, to przez litość nad ludźmi, którzy nie na to kończyli studja i uzyskiwali dyplomy, aby dziś z rodzinami z głodu ginęli, delektując się odbudowaną Polską, podczas, gdy odwieczni zdeklarowani wrogowie tejże wydzierają im każdy kęs chleba i sposób do życia. —

Brrr.

Z Tłustego p. Zaleszczyki

Oszukańczy proceder żydowskiego hurtownika soli.

Skażona sól kąpielowa zamiast jadalnej soli kuchennej. — Zagrożone zdrowie konsumentów.

Od szeregu miesięcy obroty solne w koncesjonowanym składzie solnym, należącym do Polskiej Spółdzielni poczęły **gwałtownie spadać** — dochodząc do 50 proc. obrotów w stosunku do lat ubiegłych.

Ponieważ tak wielki spadek konsumcji nie mógł być wytłumaczony trwającym kryzysem, należało przeto stwierdzić faktyczną tego przyczynę. — Trochę obserwacji wystarczyło, ażeby stwierdzić, że w obrocie pojawiła się **sól kąpielowa — skażona**, która przez miejscowego kupca **Wassera**, sprowadzana drogą kołową z salin Łańczyńskich w partjach hurtownych, **odsprzedawaną była miejscowym i okolicznym kupcom detajlistom, jako sól kuchenna — jadalna** — dla dalszej odsprzedaży w tej postaci **konsumentom**. Wyniki z obserwacji **potwierdziły w zupełności dochodzenia Policji Państwowej**, przeprowadzone w drugiej połowie stycznia br. U szeregu sprzedawców zakwestjonowano różne ilości soli kąpielowej, **a wszyscy zeznali, że takową zakupili u Wassera w Tłustem** po cenie soli kuchennej.

Poszczególni konsumenci **narzekali przytem na jakość** monopolowej soli **kuchennej, nieświadomi, że otrzymują sól skażoną.**

Polska spółdzielnia handlowa miała jakoby otrzymać pewną rekompensatę z tytułu poniesionych strat, ażeby nie występowała na drodze sądowej z pretensjami.

Czy jednak Władze Skarbowe i sanitarne zostały powiadomione o całym tym incydencie? Należy przypuszczać, że protokoły policyjne **powędrowały — gdzie należy** i niesumienny kupiec, tuczący się **kosztem zdrowia konsumentów i Skarbu Państwa — zostanie przykładnie ukarany.**

Polskie społeczeństwo miejscowe będzie śledzić przebieg tej sprawy — na niekaralność tego rodzaju występków nie można by się obojętnie patrzeć.

Obserwator.

Z Krosna

Słuszne żądanie.

W lutym br. odbyła się zabawa w mieczczańskim lokalu „Zgoda". Czysty dochód przeznaczono na biedną dziatwę w ochronce. Młodzież żydowska jest sprytna i ciekawa, chce wszystko wiedzieć i wykorzystać, wciska się oknami i drzwiami, dlaczego więc niema być na zabawie, aczkolwiek nikt jej nie prosił.

Skoro w czasie tańców zauważono na sali kilku żydów, wyproszono ich grzecznie. Dlaczego donosimy o tem zdarzeniu? Młodzi żydzi zachowują się wobec Polek swobodniej, aniżeli wobec żydówek, co razi obecnych, a szczególniej starszych.

W Krośne mają się młodzi żydzi z kim bawić i gdzie, ponieważ nie brakuje młodych żydówczek nawet wykształconych (trzy adwokatki) i mają odpowiednie sale w swych klubach i w nowo założonem kasynie. Żądamy od młodszej generacji żydowskiej takiego samego traktowania naszych panien katoliczek i sług katoliczek, jak traktują młode żydóweczki i sługi żydóweczki. Należy taką samą miarą mierzyć, a nie inną i nie wykorzystywać dziewcząt, przybyłych z prowincji. Żądanie napisane jest delikatnie.

Czy dziewczyna wiejska zmuszona opuścić dom rodzicielski, powróci ze służby od żyda nie zepsuta i z takim samym poglądem na świat i otoczenie? Bardzo często stacza się coraz niżej i kończy nieraz w rynsztoku. Żydzi nie dbają o porządne prowadzenie się sług katoliczek, nie przestrzegają młode, niedoświadczone. Pójdzie ta przyjdzie inna i t. d.

Mieszczaństwo tutejsze sprzeciwia się wszelkim zabawom wspólnie z żydami i będzie przestrzegało tej zasady.

Wydawca i Red. odpowiedzialny: Józef [illegible] Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie.